

ROZDZIAŁ IV APOSTOLSTWO SŁOWA

1. Kaznodziejstwo

Podstawowym obowiązkiem każdego kapłana jest sprawowanie kultu Bożego. Jego dopełnieniem, przygotowującym wiernych na właściwe zrozumienie, przyjęcie i otwarcie się na rzeczywistości nadprzyrodzone, „wpisane” w sakramentalne znaki, jest przepowiadanie prawd wiary katolickiej¹. Dokonuje się ono poprzez głoszenie Bożego Słowa. Jedną z możliwości realizowania tego nauczania o Bożych sprawach jest, obok kerygmatu i katechezy – kaznodziejstwo, które przyjmuje formę kazań lub homilii. Ma ono za główny cel stałe budzenie i formowanie wiary chrześcijanina². Postanowienia Soboru Trydenckiego i normy Kodeksu Prawa Kanonicznego przypominają, że obowiązek głoszenia kazań, który jest szczególną powinnością biskupa, ma być wypełniany jak najczęściej. Biskupom w tym dziele głoszenia mają pomagać proboszczowie w swoich parafiach lub ci, którzy, mając odpowiednie pozwolenie od biskupa, mogą ich zastępować. Słowo Boże powinno być głoszone „przynajmniej we

¹ Por. J. Walkusz, *Duchowieństwo katolickie diecezji chełmińskiej 1918-1939*, Pelplin 1992, s. 258.

² R. Skrzyniarz, *Kaznodziejstwo*, [w:] EK, t. 8, red. B. Migut i in., Lublin 2000, kol. 1302.

wszystkie niedziele i w uroczyste dni świąteczne, natomiast w okresie Wielkiego Postu i Adwentu Pańskiego, codziennie albo przynajmniej trzy razy w tygodniu, jeżeli będzie to konieczne, a także przy innych okazjach, tak często, jak biskupi uznają, że będzie to stosowne”³. Zalecenia te przyjęto i realizowano w diecezji chełmińskiej. Biskup Stanisław Wojciech Okoniewski zarządził nadto, aby we wszystkich kościołach po każdej niedzielnej i świątecznej Mszy św. przez dziesięć minut objaśniano Ewangelię lub poszczególne prawdy wiary. Jako materiał pomocniczy wskazano m.in. zbiór rozważań homiletycznych zatytułowany *Krótkie homilie* lub inne stosowne komentarze do Ewangelii. Celem tego było objaśnienie wiernym w przystępnej formie fragmentu Ewangelii, odczytywanego danej niedzieli. Zarządzenie biskupa ordynariusza nie dotyczyło głównej Mszy św., tzw. sumy, gdyż w jej czasie należało wygłaszać kazanie. Sprawę obowiązku głoszenia homilii jednoznacznie sprecyzowano w postanowieniach synodalnych diecezji chełmińskiej z 1928 r., nakazując, aby przed lub po wszystkich innych, poza sumą, Mszach św., sprawowanych w niedziele i święta, wobec wiernych we wszystkich kościołach i kaplicach publicznych, głoszono krótkie wyjaśnienia Ewangelii lub wybranego fragmentu nauki chrześcijańskiej⁴. Ze względu na brak danych trudno jednoznacznie określić, w jakim stopniu obowiązek ten był wypełniany przez chełmińskie duchowieństwo. Pewne jest jednak, że w diecezji chełmińskiej powszechna była praktyka przepowiadania i nauczania prawd wiary podczas uroczystych nabożeństw. Potwierdzają to stosunkowo liczne i dość szczegółowe dokumenty biskupów chełmińskich z XIX w. dotyczące głoszenia Słowa Bożego, w których m.in. zaleca się częstsze poruszanie tematu świętości przysięgi, karygodności, krzywoprzysięstwa czy wyrabianie u wiernych poczucia miłości do prawdy i sprawiedliwości⁵, a także przestrzega się kaznodziejów przed popełnianiem błędów, które pojawiają się w przepo-

³ Sobór Trydencki, *Dekret o reformie*, sesja 24, kan. 4, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych, Tekst łaciński i polski, Lateran V, Trydent, Watykan I (1511-1870)*, t. 4, układ i oprac. A. Baran, H. Pietras, Kraków 2005, s. 743; CIC, can. 1344 § 1-2.; zob. F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 1, wyd. 3, Opole 1957, s. 510.

⁴ *Statuta Synodi Dioecesis Culmensis Pelplini ab Illmo ac Revmo D. Episcopo Stanislawo W. Okoniewski. Habita A.D. 1928 diebus 27, 28, 29 Decembris*, Pelplini 1929, s. 42, stat. 63.

⁵ *II Sammlung kirchlicher Verordnungen, Erlasse und Dekrete für die Diözese Culm*, Pelplin 1888, s. 21-22.

wiadaniu⁶. Troska o właściwą strawę Bożego Słowa, którą mieli się karmić diecezjanie, widoczna jest także w późniejszym czasie, zwłaszcza w okresie międzywojennym. W 1918 r. na łamach urzędowego organu kurialnego ukazały się nawet praktyczne wskazówki dotyczące kazań oraz przymiotów tych, którzy je głoszą, zatytułowane: *Normae pro sacra praedicatione*⁷. Ich opracowaniem, opartym na encyklice papieża Benedykta XV *Humani generis redemptionem* z dnia 15 czerwca 1917 r., zajęła się Kongregacja Konsystorialna. W ramach przygotowań do synodu diecezjalnego pojawiły się także postulaty, aby głoszenie Słowa Bożego, stanowiące integralną część głównego nabożeństwa, nie dokonywało się dopiero po skończonej sumie, lecz bezpośrednio po odczytanej Ewangelii, co miało zapobiec opuszczeniu przez wiernych świątyni przed wysłuchaniem kazania⁸. Głosy te odbiły się echem w czasie obrad synodalnych i zaowocowały konkretnymi ustawami. Czytamy w statucie 63 wspomnianego synodu: *Diebus Dominicis ceterisque per annum festis de praecepto proprium cuiusque parochi officium est intra Missarum sollemnia post Credo verbum Dei populo exponere*⁹ oraz w 17 punkcie statutu 174: *Ante concionem publicentur primum ea, quae sunt publicanda, deinde legatur Evangelium et habeatur sermo*¹⁰.

Ustawodawstwo diecezjalne nie narzucało kaznodziejom ściśle określonej tematyki kazań, choć generalnie zalecano, by głoszone słowo przyczyniało się do umacniania w wierze i życiu zgodnym z nauką Chrystusa oraz łączyło się z religią i było zrozumiałe dla słuchaczy. Duży natomiast nacisk kładziono na osobę samego głoszącego, ściśle określając przymioty, jakimi winien się charakteryzować, a także na formę sprawowania jego posługi. Warto zwrócić uwagę na wymogi stawiane kaznodziejom, by przekonać się, jak realizował je w swoim przepowiadaniu ks. Konstantyn Dominik i jakim cieszył się odbiorem słuchających go wiernych. „Kaznodzieje – jak czytamy w ustawach synodalnych – dla zbawiennego pożytku wykonywania obowiązku głoszenia powinni przestrzegać następujących zasad:

⁶ *III Sammlung kirchlicher Verordnungen, Erlasse und Dekrete für die Diözese Culm (1888 bis 1908)*, Pelplin 1909, s. 123-126.

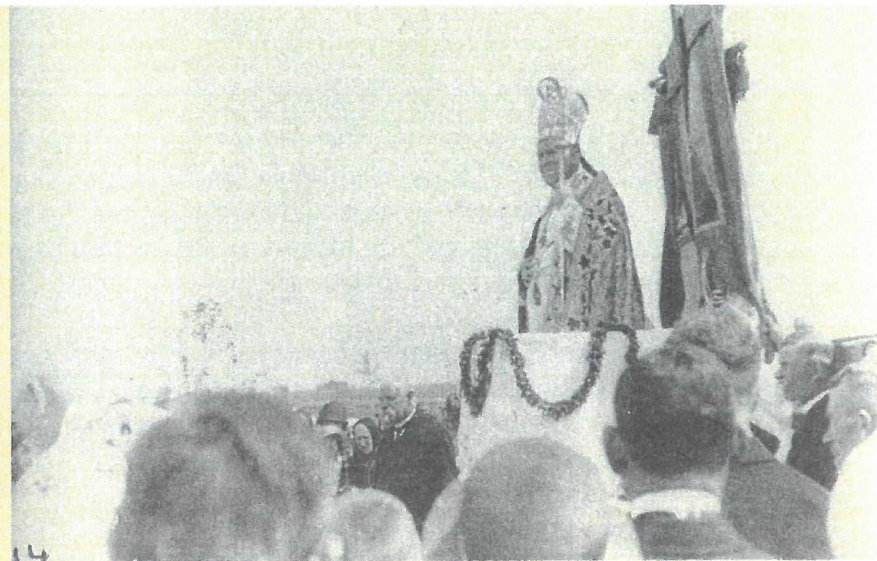
⁷ „Amtliches Kirchenblatt für die Diözese Culm” (dalej „Amtliches Kirchenblatt”) 61(1918) nr 3, s. 11-16.

⁸ *Zbiór ustaw diecezji chełmińskiej na tle Kodeksu Prawa Kanonicznego*, Pelplin 1928, s. 123.

⁹ *Statuta Synodi...*, stat. 63, s. 42.

¹⁰ Tamże, stat. 174, p. 17, s. 71.

- 1) Wypada, by cechowała ich szczerą pobożność i gorąca miłość Boga, bez czego będą niczym innym niż brzmącą miedzią lub cymbałem.
- 2) W życiu zewnętrznym niech jaśnieją wielkimi zaletami i niech nie dopuszczają do siebie niczego, co wulgarne i światowe, co sprzeciwia się głoszonej z ambony nauce.
- 3) Winni posiadać dużą wiedzę w zakresie praw świętych, usilnie z dnia na dzień pogłębiać ją, czytając wytrwale Pismo Święte, pisma Ojców Kościoła, księgi teologiczne i dzieła zacniejszych mówców.
- 4) Niech nie siebie samych głoszą, lecz Chrystusa ukrzyżowanego, to jest niech głoszą w czasie konferencji katechetycznych dogmaty naszej religii i nakazy jasno i otwarcie wobec ludu i niech czynią to w sposób jak mogą poważny i okazały, i niech wszystkich odstraszą od czynów haniebnych, a zagrzewają do miłości.
- 5) Mając zawsze na uwadze cel praktyczny, niech troszczą się nie tylko o poprawę intelektu, lecz również poruszenie serc.
- 6) Należy zachować godność i piękno zgodnie z właściwymi zasadami świętej wymowy, jeśli chodzi o formę głoszenia kazań, panowanie nad głosem i ciałem.
- 7) Nie należy przedłużać nigdy kazania ponad pół godziny, z wyjątkiem kazań, które mają miejsce w czasie świętych misji.
- 8) W kazaniach, które są głoszone z racji uroczystości narodowych, mówcy – idąc za nieśmiertelnej pamięci Piotrem Skargą – niech starają się wzbudzać w umysłach słuchaczy prawdziwą, szczerą i czynną miłość ojczyzny.
- 9) Mówcy pogrzebowi niech pamiętają, że ich udział polega na tym, by przedstawić oczom wiernych nędzę ludzką, zachęcić ich do czuwania, by, gdy nadejdzie Pan w godzinie, której się nie spodziewają, nie znalazł ich śpiących.
- 10) Winni wchodzić na ambonę nie inaczej, jak tylko dobrze przygotowani. By młodzi zaś kaznodzieje stosownie przygotowywali się do wygłaszania kazań, neoprezbiterzy winni przekazywać przez okres pięciu lat, licząc od skończenia studiów, kazania, które mają zamiar wygłosić z ambony w całości na piśmie; dziekani zaś, w czasie swej wizytacji dekanalnej, winni te kazania przejrzeć i przesłać do Kurii Biskupiej swoje spostrzeżenia.
- 11) Przygotowanie do kazania mają rozpocząć wcześniej, nie odkładając tego na ostatni dzień, by z racji zbytniego wyczerpania innymi zajęciami nie profanowali Słowa Bożego na skutek złego przygotowania,



22. Biskup Konstantyn Dominik głoszący Słowo Boże.
Szczuka, 17-18 czerwca 1933 r.

głosząc tym samym nie ku zbudowaniu wiernych, lecz powodując rozkład ich wiary.

- 12) By głoszący kazania żadną miarą nie zaniedbywali ćwiczeń w wymowie i deklamacji, powinni kierować się w tej mierze radami i spostrzeżeniami kapłanów lub świeckich.
- 13) Wyłącznym tłem dla kazań nie powinna być tylko Ewangelia, lecz również Listy Apostolskie, które w takim samym stopniu stanowią materiał kaznodziejski. W okolicznościach nadzwyczajnych, lub w czasie Adwentu i Wielkiego Postu, cykl kazań może opierać się także na księgach Starego Testamentu.
- 14) Kaznodzieja nigdy nie powinien poruszać na ambonie spraw prywatnych, kłótni, niezgody z nieprzyjaciółmi, ani nie wolno mu ośmieszać dekretów władzy kościelnej, bądź cywilnej¹¹.

Ksiądz Konstantyn, późniejszy biskup sufragana, doskonale znał te zasady, zapewne sam miał też duży wpływ na ich ukonstytuowanie, ale przede wszystkim był tym, który faktycznie wcielał je w swoje przepowiadanie. Jak pisze o nim jeden z jego wychowanków, ks. Tadeusz Glemma: „Był wzorem kapłana prawdziwie Bożego także na ambonie, czy w kościele klasztornym, lub gimnazjalnym w Chełmnie, w auli Seminarium pelpliń-

¹¹ Tamże, stat. 174, pp. 1-17, s. 69-71.

skiego, w Sali Dzieci Maryi, czy w kościołach miejskich lub wiejskich podczas wizytacji pasterskich”¹². Przez blisko 45 lat kapłańskiej posługi głosił Słowo Boże powierzonym swojej opiece wiernym. Najpierw jako wikariusz w Starych Szkotach, następnie jako kapelan i prefekt w Chełmnie, wreszcie jako wychowawca kleryków i ostatnie niespełna czternaście lat życia jako sufragan chełmiński.

Kazania przygotowywał w formie spisanych tekstów, których pewna część zachowała się do dzisiaj. Ich zestawienie zawiera poniższa tabela. Uwzględnia ona także czas, miejsce i okoliczności wygłaszanych kazań oraz podejmowane przez ks. Dominika zagadnienie.

Tabela nr 5.

Lista zachowanych kazań ks. Konstantyna Dominika

Lp.	Data	Miejsce	Okoliczności	Podejmowane zagadnienia
1	1897 r.	Gdańsk	III niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego	Bóg ułatwia grzesznikowi nawrócenie, świat mu je utrudnia
2	12 IX 1897 r.	Stare Szkoty	XIV niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego, uroczystość Narodzenia NMP	„Obsypcie mnie kwiatami”
3	1898 r.	Stare Szkoty	Uroczystość św. Józefa	Cnoty św. Józefa wyrażone w atrybutach – Dzieciątko, lilia, narzędzia cieśli
4	1898 r.	---	XIII niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego	Ostatnie namaszczenie
5	1898 r.	---	XIV niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego	Absolucja generalna w godzinie śmierci
6	17 VI 1898 r.	Gdańsk, Szpital Mariacki	Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa	O motywach i słusznych sposobach czczenia Serca Pana Jezusa
7	19 VII 1898 r.	Chełmno	Uroczystość św. Wincentego à Paulo	Św. Wincenty przykładem pełnego, dojrzałego chrześcijanina
8	8 XII 1898 r.	Chełmno	II niedziela Adwentu	Maryja – brama niebios
9	22 I 1899 r.	Chełmno	III niedziela po Objawieniu Pańskim	Wiara – nasze światło, lekarstwo i pocieszenie

¹² T. Glemma, *Świetlanej pamięci Ks. Biskupa Konstantyna Dominika*, ODCh 3(1947) nr 1, s. 94.

10	29 I 1899 r.	Chełmno	Niedziela Siędemdziesiątnicy	Wiara – pobudki i sposoby do jej rozszerzania
11	12 II 1899 r.	---	Niedziela Zapustna	Między głosem Boga a głosem świata
12	19 III 1899 r.	Chełmno	Uroczystość św. Józefa	Obraz cnót św. Józefa – Dzieciątko, lilia, narzędzia cieśli
13	30 IV 1899 r.	Chełmno	O śpiewie w czasie Mszy św.	Łacińskie śpiewy (hymny) we Mszy św.
14	30 IV 1899 r.	---	Kazanie wstępne na nabożeństwa majowe	Maj miesiącem szczególnie poświęconym czci NMP
15	1899 r.	Chełmno	V niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego	Między zewnętrzną a wewnętrzną pobożnością
16	10 IX 1899 r.	Rywałd	Uroczystość Narodzenia NMP	Grzesznik u Maryi
17	17 IX 1899 r.	Chełmno	XVII niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego, uroczystość Najświętszego Imienia Maryi	Bukiet kwiatów dla Maryi: fiołki, lilie, róże
18	1899 r.	---	Zakończenie Roku 1899	Pokój duszy źródłem prawdziwego szczęścia
19	31 V 1900 r.	---	Ostatnia nauka majowa	Maryja, Matka Miłosierdzia
20	10 VI 1900 r.	---	Uroczystość Trójcy Przenajświętszej	Wiara i wdzięczność za tajemnicę Trójcy Świętej
21	17 VI 1900 r.	---	Niedziela w Oktavie Bożego Ciała	O Bogu miłosiernym
22	24 VI 1900 r.	Kijewo	IV niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego, odpust św. Rocha	Wstęp o św. Rochu a dalsza część o Bogu miłosiernym
23	25 XI 1900 r.	---	Spotkanie ojców i matek różańcowych	O realnej obecności Pana Jezusa w Eucharystii i godnym przystępowaniu do Komunii św.
24	25 XI 1900 r.	Chełmno	Niedziela ostatnia po Świątkach (sic!)	* O sędzie ostatecznym
25	3 III 1901 r.	Chełmno	Uroczystość św. Józefa	Św. Józef jako nowy Józef Egipski
26	8 IV 1901 r.	---	II Święto Wielkanocne	O krzyżu

27	28 V 1901 r.	Chełmno klasztor	Zakończenie 40-godzinnego nabożeństwa	O wdzięczności za Najświętszy Sakrament Ołtarza
28	23 VI 1901 r.		Zebranie ojców i matek różańcowych	Najświętsza Ofiara – tajemnica Bożej miłości
29	24 XI 1901 r.	Chełmno	Ostatnia niedziela Roku Kościelnego	O dniu ostatecznym
30	1 XII 1901 r.	Chełmno	I niedziela Adwentu	O lęku ludzi w dniu powtórnego przyjścia Pana
31	15 XII 1901 r.	---	III niedziela Adwentu	O pamięci na obecność Bożą
32	25 XII 1901 r.	Chełmno	Boże Narodzenie	Pójdźmy aż do Betlejem!
33	29 XII 1901 r.	---	Zakończenie roku jubileuszowego	Owoce Miłosierdzia Bożego
34	12 I 1902 r.	---	I niedziela po Trzech Królach	O wzrastaniu w cnotach, szczególnie w posłuszeństwie – Pan Jezus w Nazarecie
35	26 I 1902 r.	---	Niedziela Starozapustna, czyli Siedemdziesiątnica	O pożyteczności pokuty
36	[16 II 1902 r.]	Chełmno (kościół farny)	[I niedziela Wielkiego Postu]	Jezus na Górze Oliwnej – kazanie pasyjne I
37	[23 II 1902 r.]	Chełmno (klasztor)	[II niedziela Wielkiego Postu]	Droga na Górę Oliwną – kazanie pasyjne II
38	2 III 1902 r.	Chełmno	[III niedziela Wielkiego Postu]	Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu
39	16 III 1902 r.	Chełmno (klasztor)	[IV niedziela Wielkiego Postu]	Jezus w Ogródzie Oliwnym
40	31 III 1902 r.	Chełmno (klasztor)	Wielkanoc	Zarys kazania na I Święto Zmartwychwstania Pańskiego
41	27 IV 1902 r.	---	IV niedziela po Wielkanocy	O błogosławieństwie Przenajświętszym Sakramentem
42	20 V 1902 r.	---	III Święto Zesłania Ducha Świętego, Zakończenie 40-godzinnego nabożeństwa	O Sercu Pana Jezusa
43	8 VI 1902 r.	---	Uroczystość Serca Pana Jezusa	O żywej obecności Pana Jezusa w Eucharystii
44	21 VI 1902 r.	---	Wspomnienie św. Ałojzego	Św. Ałojzy – anielski młodzieniaszek

45	13 VII 1902 r.	---	VIII niedziela po Świątkach	Czyste sumienie jako broń najlepsza przeciwko „światu”
46	27 VII 1902 r.	---	X niedziela po Świątkach	O błogosławieństwie papieskim
47	17 VIII 1902 r.	Chełmno	Wniebowzięcie NMP	O chwale Bogarodzicy
48	31 VIII 1902 r.	Chełmno	XV po Zesłaniu Ducha Świętego	O śmierci
49	8 IX 1902 r.	Chełmno	Narodzenie NMP	Maryja, nowa Judyta
50	14 XII 1902 r.	Chełmno	III niedziela Adwentu	O suchych dniach
51	1 I 1903 r.	Chełmno	Nowy Rok	Podarunek dla Dziecięcia
52	11 I 1903 r.	Chełmno	I niedziela po Trzech Królach	Wiara, nadzieja i miłość – troista gwiazda co wiodła Mędrców
53	25 I 1903 r.	Chełmno	III niedziela po Trzech Królach	O przymiotach wiary
54	8 II 1903 r.	---	Niedziela Septuagesima	Zachęta do rozważania Męki Pańskiej
55	29 III 1903 r.	---	Niedziela Męki Pańskiej	Rozważanie Męki Pańskiej według św. Bernardyna ze Sieny
56	13 IV 1903 r.	---	II Święto Wielkanocne	
57	1903 r.	---	X niedziela po Zielonych Świątkach	Msza św. jako okazja do pokuty, środek zadośćuczynienia i lekarstwo na rany naszej duszy
58	30 VIII 1903 r.	---	XIII niedziela po Świątkach	O lekarzu niebieskim i lekarstwie jego
59	1903 r.	---	XIX niedziela po Zielonych Świątkach, Odpust Opatrzności Boskiej	O Opatrzności Boskiej
60	22 XI 1903 r.	Czyste	Odpust św. Katarzyny	Św. Katarzyna zachęta do świętości, która dla wszystkich jest osiągalna
61	28 II 1904 r.	Chełmno (klasztor)	II niedziela Postu	O korzyściach wypływających z rozważania Męki Pańskiej
62	6 III 1904 r.	Chełmno (klasztor)	III niedziela Postu	Pan Jezus cierpi przez życie całe

63	4 IV 1904 r.	---	II Święto Wielkanocne	Pięć pożytków z obecności Pana Jezusa w drodze do Emaus
64	29 VI 1904 r.	---	Uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła	Miłość ku Panu Jezusowi ukazana w słowach i czynach
65	14 VIII 1904 r.	---	XII niedziela po Zielonych Świątkach	O miłosiernym Samarytaninie
66	28 VIII 1904 r.	Chełmno	Uroczystość Najczystszej Serca Maryi	Maryja potężną i miłosierną pomocą w drodze do Boga
67	4 IX 1904 r.	Byśławek	Uroczystość Matki Boskiej Pocieszenia	Matka Boża Pocieszenia, potężna i miłosierna
68	25 IX 1904 r.	Chełmno (klasztor)	Uroczystość poświęcenia kościół klasztoru	O obecności Pana Jezusa w kościołach i z jakim usposobieniem powinni do nich wchodzić wierni
69	13 XI 1904 r.	---	XXV niedziela po Zielonych Świątkach, uroczystość św. Stanisława Kostki	O św. Stanisławie Kostce
70	27 XI 1904 r.	Chełmno	I niedziela Adwentu	O cudownym medaliku
71	8 XII 1904 r.	Chełmno	Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP	Na 50. rocznicę ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu
72	26 XII 1904 r.	Chełmno	Boże Narodzenie	Tylko data, bez treści
73	8 I 1905 r.	---	I niedziela po Objawieniu Pańskim	O naśladowaniu Pana Jezusa
74	22 I 1905 r.	---	III niedziela po Objawieniu Pańskim	O samotności
75	29 I 1905 r.	---	IV niedziela po Objawieniu Pańskim	Dlaczego powinniśmy dziękować Bogu, że należymy do prawdziwego Kościoła
76	12 II 1905 r.	---	VI niedziela po Trzech Królach	Powinniśmy w cnocie postępować!
77	26 II 1905 r.	---	I Niedziela Wielkiego Postu	Pożytek Słowa Bożego poznajemy stąd, iż szatan wszelkimi sposobami je zwalcza
78	23 IV 1905 r.	---	Wielkanoc	Potrójne znaczenie <i>Alleluja</i>

79	11 VI 1905 r.	---	Uroczystość Zielonych Świątek	Czym jest i jak działa Duch Św. w naszych sercach?
80	12 VI 1905 r.	---	II Święto Zielonych Świątek podczas 40-godzinnej nabożeństwa	O owocach godnego przyjmowania Eucharystii, czyli o działaniu łaski Bożej
81	13 VI 1905 r.	---	Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa	Miłość wymaga wzajemnej miłości – jak być prawdziwymi czcicielami Serca Pana Jezusa
82	9 VII 1905 r.	---	IV niedziela po Zielonych Świątkach	O świętości i wartości ofiary Mszy św.
83	10 IX 1905 r.	Chełmno	Uroczystość Narodzenia NMP	Źródła oświeconego, rozumnego kultu Maryi
84	26 XI 1905 r.	Chełmno	XXIV niedziela po Zielonych Świątkach	O Sądzie Ostatecznym
85	24 XII 1905 r.	---	IV niedziela Adwentu, wigilia Bożego Narodzenia 1905 r.	O drogach Pańskich
86	25 XII 1905 r.	---	Uroczystość Narodzenia Pana Jezusa	Według św. Pawła o głębokości, wysokości, długości i szerokości miłości Pana Jezusa
87	1906 r.	---	VI niedziela po Wielkanocy	Działanie Ducha Św. poprzez modlitwę
88	5 VI 1906 r.	Chełmno	Zakończenie 40-godzinnej nabożeństwa	Eucharystia testamentem Pana Jezusa
89	9 IX 1906 r.	Rywałd	Uroczystość narodzenia NMP	Maryja Jutrzenka Zbawienia, potężna i miłosierna
90	23 IX 1906 r.	Chełmno (klasztor)	Poświęcenie kościoła klasztoru	Kościół miejscem świętym
91	15 XI 1906 r.	Prątnica	Pogrzeb śp. Marianny z Grałów Szypniewskiej	Cnoty i przesłanie zmarłej
92	22 XII 1907 r.	---	IV niedziela Adwentu	
93	1 I 1908 r.	Chełmno klasztor	Nowy Rok 1908	
94	22 II 1908 r.	Czyste	Uroczystość św. Katarzyny	Waga dobrych uczynków
95	3 III 1908 r.	Starogard	Zakończenie 40-godzinnej nabożeństwa	Wyniszczenie i cześć należna Panu Jezusowi w Najświętszym Sakramencie

96	20 IV 1908 r.	---	Wielkanoc	
97	8 VI 1908 r.	---	Uroczystość Zielonych Świątek	Działanie Ducha Św. w duszach ludzkich
98	9 VI 1908 r.	Chełmno (kościół klasztorny)	Zakończenie 40-godzinnego nabożeństwa	
99	1909 r.	---	Wielkanoc	Wg św. Pawła o głębokości, wysokości, długości i szerokości miłości Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie
100	11 VII 1909 r.	Oksywie	VI niedziela po Zielonych Świątkach	Umrzeć dla grzechu i żyć dla Boga
101	8 VIII 1909 r.	Kijewo	Uroczystość św. Wawrzyńca	Św. Wawrzyniec zachęca nas, abyśmy umarli dla grzechu i żyli dla Boga
102	30 V 1909 r.	Chełmno	Uroczystość Zielonych Świątek	O działaniu Ducha Świętego w Świętych Pańskich
103	31 V 1909 r.	Chełmno	II Święto Zielonych Świątek, zakończenie majowego nabożeństwa	Maryja pobudza nas do wdzięczności za wiarę i do naśladowania
104	1 VI 1909 r.	Chełmno (Kościół klasztorny)	Zakończenie 40-godzinnego nabożeństwa	O historii i charakterze nabożeństwa 40-godzinnego
105	9 VI 1909 r.	---	Kazanie I przed uroczystością NSPJ	Co znaczy być ubogim duchem
106	10 VI 1909 r.	---	Kazanie II przed uroczystością NSPJ	Co znaczy być cichym
107	11 VI 1909 r.	---	Kazanie III przed uroczystością NSPJ	Co znaczy być płaczącym
108	12 VI 1909 r.	---	Kazanie IV przed uroczystością NSPJ	Co znaczy łaknąć sprawiedliwości
109	13 VI 1909 r.	---	Kazanie V przed uroczystością NSPJ	Co znaczy być miłosiernym
110	12 IX 1909 r.	---	Uroczystość Narodzenia NMP	Maryja przynosi Zbawiciela
111	13 II 1910 r.	Chełmno	Nauka katechizmowa I	O celu i przeznaczeniu człowieka
112	27 II 1910 r.	Chełmno	Nauka katechizmowa II	O celu i przeznaczeniu człowieka – ciąg dalszy

113	26 XII 1910 r.	---	II Święto Bożego Narodzenia	Wiara i nadzieja, z jaką pastuszkowie nawiedzili Nowonarodzonego
114	---	---	Boże Narodzenie	Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli
115	2 VII 1911 r.	Nowa Cerkiew	Odpust Nawiedzenia NMP	Maryja Królową nieba i ziemi
116	27 VIII 1911 r.	Rywałd	XII niedziela po Zielonych Świątkach	
117	1 XII 1912 r.	Pelplin (kaplica sióstr miłosierdzia)	I niedziela Adwentu	
118	8 XII 1912 r.	Nowa Cerkiew	Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP i św. Barbary	Maryja Orędowniczką ludzi
119	10 XI 1913 r.	Goręczyno	Przemówienie na pogrzebie śp. klerożyka Augustyna Elasa	
120	15 III 1914 r.	Pelplin (kościół parafialny Bożego Ciała, tzw. „kościółek”)	Kazanie pasyjne	Upadek i nawrócenie się św. Piotra
121	13 XII 1914 r.	Królówlas	Uroczystość św. Mikołaja	O dobrych uczynkach
122	20 XII 1914 r.	Pelplin (kaplica klasztorna)	IV niedziela Adwentu	Adwent czasem nawrócenia
123	15 VIII	---	Wniebowzięcie NMP	
124	10 I 1915 r.	---	I niedziela po Trzech Królach	Czas próby naszej wiary
125	---	---	Wielki Post Plc II, 45	
126	17 I 1915 r.	Nowa Cerkiew	II niedziela po Trzech Królach	Dom chrześcijański
127	28 II 1915 r.	Pelplin (kaplica klasztorna)	II niedziela Postu	
128	19 XII 1915 r.	---	IV niedziela Adwentu	„Gotujcie drogę Panu...”
129	31 III 1916 r.	Pierwoszyn	Poświęcenie drogi krzyżowej	Droga krzyżowa miejszem najświętszym
130	18 VI 1916 r.	Pelplin (kaplica klasztorna)	Uroczystość Trójcy Przenajświętszej	Przyrzeczenie dane przez nas na chrzcie św.

131	19 VII 1916 r.	Pelplin	Uroczystość św. Wincentego à Paulo	Św. Wincenty – ksiądz ubogich
132	21 I 1917 r.	---	Wspomnienie św. Agnieszki	Małe świata Bóg wybrał, aby zawstydzić mocne
133	31 III 1918 r.	Pelplin (kaplica klasztorna)	Wielkanoc	O obrzędach wielkanocnych
134	21 IV 1918 r.	Pelplin	Uroczystość Opieki św. Józefa	Józef Egipski i św. Józef wzorami opiekuńczości
135	22 VI 1919 r.	Garc	Uroczystość NSPJ	Serce siedzibą miłości
136	29 VI 1919 r.	Pelplin (katedra)	Uroczystość św. Ap. Piotra i Pawła	Święci Piotr i Paweł dwa świeczniki świata...
137	2 XI 1919 r.	Pelplin (kaplica klasztorna)	Dzień Zaduszny	O czyśćcu
138	1920 r.	Pelplin (kaplica klasztorna)	Nowy Rok	Czym jest rok w życiu ludzkim?
139	5 IV 1920 r.	Nowa Cerkiew	Jubileusz 25-lecia kapłaństwa ks. proboszcza Franciszka Drapiewskiego	Szukał sobie Pan męża według serca swego...
140	8 VI 1922 r.	Czersk	Zjazd delegatów towarzystw młodzieży	Niebezpieczeństwa, które zagrażają naszej miłości do Pana Boga
141	17 IX 1922 r.	Pelplin	Jubileusz 50-lecia siostry Kosznickiej	Łaska powołania zakonnego
142	31 XII 1922 r.	Nowa Cerkiew	Zakończenie roku – misyjne	Rola Kościoła we współczesnym świecie
143	12 II 1923 r.	W. Sarzyno	Ślub siostry Agnieszki	Czym jest małżeństwo
144	8 III 1923 r.	Pelplin (kaplica klasztorna)	Niedziela Męki Pańskiej	Przysługa św. Weroniki
145	8 VII 1923 r.		Schadzka bractwa Aniołów Stróżów	Miłość bliźniego
146	22 VII 1923 r.	---	Św. Maria Magdalena	„Straconą niewinność pozyskała przez pokutę i miłość”
147	21 X 1923 r.	Dziemiany	Poświęcenie kościoła św. Antoniego	Świątynia ostoją dla człowieka
148	1923 r.	Pelplin (kaplica klasztorna)	Pasterka	Żłóbek Jezusa ołtarzem, kazalnica, tronem

149	1924 r.		Wielkanoc	Zmartwychwstanie źródłem radości
150	28 X 1924 r.	Grabowo	Poświęcenie dzwonów	Dzwon – głosem wzywającym do pobożności
151	25 XII 1924 r.	Pelplin (kaplica klasztorna)	Pasterka	Potrójna znaczenie żłóbka
152	1925 r.	Pelplin (kaplica klasztorna)	Nowy Rok 1925	Rok w życiu chrześcijanina
153	1925 r.	Pelplin (katedra)	Uroczystość Trzech Króli	Gwiazda wieści radosną nowinę o Zbawicielu. [w kazaniu nawiązanie do Roku Jubileuszowego 1925]
154	1925 r.	---	Wielkanoc	Wielkanoc – świętem radości
155	13 IX 1925 r.	Cekcyn	I Komunia Święta dzieci	Zacheusz a pierwsza Komunia św.
156	29 XI 1925 r.	Pelplin (kaplica klasztorna)	I niedziela Adwentu	Adwent przypomnieniem tęsknoty ludzkości za zbawieniem
157	6 XII 1925 r.	Górna Grupa	II niedziela Adwentu. Jubileusz 50-lecia Towarzystwa Słowa Bożego	Dzieje Towarzystwa Słowa Bożego, które daje siłę, otuchę i uczy
158	25 XII 1925 r.	Pelplin (kaplica klasztorna)	Boże Narodzenie	Chrystus przynosi pokój
159	1 I 1926 r.	---	Nowy Rok	Jezus nadzieją, Królem Nowego Roku
160	29 VI 1926 r.	---	Prymicje ks. Pakalskiego	Posłani przez Chrystusa
161	11 VII 1926 r.	Tczew (kościół farny)	VII niedziela po Zielonych Świątkach. Jubileusz 60-lecia Towarzystwa Czeladzi Katolickiej i poświęcenie sztandaru	Jubileusz okazją do zastanowienia się nad sobą, do rachunku sumienia
162	12 VIII 1926 r.	Chojnice		Przemówienie z okazji obłóczyn Sióstr Franciszek w Chojnicach

163	8 XII 1926 r.	Tczew (kościół św. Józefa)	Poświęcenie sztandaru Towarzystwa Matek Chrześcijańskich w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP	Pierwsza część kazania poświęcona NMP, a druga jubileuszowi 10-lecia Tow. Matek Chrześcijańskich
164	25 XII 1926 r.	Pelplin (klasztór)	Boże Narodzenie	Chrystus przynosi nową wiarę, nowe obyczaje, nową miłość i pokój
165	1927 r.	---	Wielkanoc	Zmartwychwstanie niesie radość i nadzieję
166	1927 r.	---	II niedziela po Wielkanocy	Przymioty owieczek Chrystusowych
167	---	---	Wielkanoc	Zmartwychwstanie fundamentem wiary
168	---	---	Kazania na I i II Święto Wielkanocne	Poświęcone radości wypływającej ze Zmartwychwstania oraz zachęcie do przyjmowania Komunii Św.
169			Kazanie ślubne	Święta Rodzina wzorem cnót małżeńskich

* Źródło: APPB, Kazania i nauki z okresu duszpasterzowania w latach 1897-1911, sygn. Plc II, 1, 3-4, 6-12, 14-26, 28-32, 34, 36-45; APPB, Kazania w Pelplinie i okolicznych parafiach w latach 1911-1927, sygn. Plc V, 1-6, 9-29, 31-32; A. Liedtke, *Zestawienie pism i pamiątek biskupa Konstantyna Dominika, Pelplin 1953* (kserokopia maszynopisu w zbiorach autora), s. 1-3; ADP, *Sacra Congregatio pro causis sanctorum, Beatificationis et canonizationis servi Dei Constantini Dominik episcopi tit. Attribitani et auxiliarii Culmensis, Positio super scriptis*, Roma 1979 (dalej *Positio super scriptis*), s. 9-12, 14-16.

Podanie daty i miejsca głoszenia danego kazania możliwe było dzięki temu, że ks. Dominik na większości swoich spisanych wypowiedzi te informacje zamieszczał.

Źródło: APPB, Kazania i nauki z okresu duszpasterzowania w latach 1897-1911, sygn. Plc II, 1, 3. Fragment karty zawierający określenie miejsca – Vet. Schottland, okoliczności liturgicznej – Dom. XIV p. Pent., Fest. Nat. B.M.V. i daty – 12. Septbr 1897 głoszonego kazania.

Ksiądz Dominik bardzo często w górnej części karty, na której spisywał kazanie, zamieszczał mały znak krzyża i pierwsze litery często powtarzanych przez siebie sentencji: *Ad maiorem Dei gloriam*¹³, *Omnia ad maiorem Dei gloriam*¹⁴, *Omnia ad maiorem Dei et Mariae gloriam*¹⁵, *Omnia ad Dei maiorem gloriam et Beatae Mariae Virginis*¹⁶, *Omnia ad maiorem Dei et Mariae Virginis gloriam*¹⁷.

Źródło: APPB, Kazania i nauki z okresu duszpasterzowania w latach 1897-1911, sygn. Plc II, 2.

Źródło: APPB, Kazania i nauki z okresu duszpasterzowania w latach 1897-1911, sygn. Plc II, 10.

¹³ APPB, Kazania i nauki z okresu duszpasterzowania w latach 1897-1911, sygn. Plc II, 2.

¹⁴ Tamże, sygn. Plc II, 1, 4, 5, 10 i in.

¹⁵ Tamże, sygn. Plc II, 29.

¹⁶ Tamże, sygn. Plc II, 3.

¹⁷ Tamże, sygn. Plc II, 16.

012. H 9 E B N U

Źródło: APPB, Kazania i nauki z okresu duszpasterzowania w latach 1897-1911, sygn. Plc II, 3.

0 A M O E A I G

Źródło: APPB, Kazania i nauki z okresu duszpasterzowania w latach 1897-1911, sygn. Plc II, 16.

Sługa Boży nie cieszył się raczej wybitnym darem wymowy, ale wysławił się bez trudności, posługując się biegle językiem polskim i niemieckim. Stąd też część jego kazań, zwłaszcza te z czasów wikariatu w Starych Szkołach, napisana została w języku niemieckim¹⁸. Jego silny głos niosący pokazny ładunek przejęcia świętymi prawdami, które ks. Konstantyn głosił, miłymi tonami trafiał do serca, woli i rozumu słuchacza. Można było odnieść wrażenie, że rzeczywiście mówiło tu „serce do serca”¹⁹. Gorliwość, z jaką przygotowywał się do misji głoszenia Bożego Słowa, wynagradzana była skupieniem i uwagą jego słuchaczy²⁰.

Kazania ks. Dominika, niewyszukane w formie, zawierały ogromne bogactwo treści oraz głęboko przemyślane zagadnienia. Przenikały słuchacza wielką siłą przekonania i zmuszały do przyjęcia głoszonych treści dzięki oczywistości i prostocie argumentacji oraz jasnej logice wniosków, które jakoby same się nasuwały. I choć może Dominikowe kazania nie urzekały błyskotliwością stylu, czy nie ujmowały artyzmem formy, to co do jednego ich odbiorca nie miał wątpliwości – autor włożył wiele wysiłku w ich przygotowanie, mając na celu autentyczne dobro wiernych, do których były kierowane²¹.

¹⁸ Tamże, sygn. Plc II, 1, 3-4, 6-7.

¹⁹ T. Glemma, *Świetlanej pamięci...*, s. 94.

²⁰ Tamże; ADP, Dział akt personalnych i spuścizn, Biskupi, Dominik Konstantyn (układ alfabetyczny), Relacje świadków procesowych (dalej ADP, Relacje...), Relacja ks. bpa Bernarda Czaplńskiego, który był klerykiem w czasie, gdy ks. Konstantyn Dominik był rektorem w Seminarium Duchownym w Pelplinie, z 6 IX 1961 r., b.sygn.; ADP, Dział akt personalnych..., J. Mrówczyński, *Culmen. Canonizationis Servi Dei Constantini Dominik Episcopi Auxiliaris Culmensis (1870-1942), Disquisitio super vita et activitate*, Roma 1992 (mps) (dalej J. Mrówczyński, *Disquisitio super vita...*), s. 125.

²¹ Por. J. Mrówczyński, *Disquisitio super vita...*, s. 125-126.

W misji przepowiadania posługiwał się także fragmentami pieśni religijnych, dopasowanych tematycznie do podejmowanego wątku. W jednym z kazań, wygłoszonym na srebrnym jubileuszu święceń kapłańskich, mówiąc o ranie Serca Jezusowego, cytuje:

*W serca Twego słodkiej ranie
Wszystko mamy dobry Panie,
Tam ucieczka, tam schronienie,
Tam wesele, tam wzmocnienie.*

*W Serca Twego słodkiej ranie
Wszystko mamy dobry Panie,
Tam ucieczka, tam schronienie,
Tam wesele, tam wzmocnienie*

Źródło: APPB, Kazania w Pelplinie i okolicznych parafiach w latach 1911-1927, sygn. Plc V, 20.

Pod względem zagadnień podejmowanych w kazaniach można je podzielić na kilka grup tematycznych. W pierwszej grupie znalazły się kazania podejmujące temat Boga Ojca, Syna Bożego, Ducha Świętego oraz Bożych przymiotów. Pan Bóg bardzo często w przepowiadaniu ks. Dominika jawi się jako troskliwy Ojciec pełen miłosierdzia wobec grzesznych ludzi²². Niezmordowane jest Boże staranie, aby doprowadzić ludzi do pokuty i naprawy, i aby ich dla nieba pozyskać²³.

Nauczając o Jezusie Chrystusie, podkreślał, jak wielką rolę odgrywa On w życiu każdego człowieka²⁴. Szczególny zbiór stanowią kazania pasyjne,

²² APPB, Kazania i nauki z okresu duszpasterzowania w latach 1897-1911, sygn. Plc II, 1; 21; 22; 24; 29, s. 24; i in.

²³ „Ja, groß ist die Barmherzigkeit Gottes gegen die sündigen Menschen; unermüdetlich sein Bestreben, sie zur Büße und Besserung zu führen und für den Himmel zu retten”, tamże, sygn. Plc II, 1, k. 1v.

²⁴ Tamże, sygn. Plc II, 24, k. 26v-30; 29, s. 73, s. 101-103; 30, k. 15-17, k. 18, k. 20v-22, k. 25v-28v; 36, k. 1-1v; 38, k. 1-4v; i in; APPB, Kazania w Pelplinie i okolicznych parafiach w latach 1911-1927, sygn. Plc V, 5, s. 1-4; i in.



23. Biskup Dominik w czasie Mszy św. z okazji konsekracji ołtarza. Starogard, 6 marca 1930 r.

ukazujące ogrom cierpienia podejmowanego przez Pana Jezusa z miłości do człowieka, którego pragnął wyrwać z mocy grzechu²⁵. Sługa Boży miał szczególne nabożeństwo do Serca Jezusowego, nie dziwi zatem, że szerzył Jego cześć w swoim przepowiadaniu²⁶. Duch Święty w nauczaniu ks. Dominika, jako jedna z Osób Trójcy Przenajświętszej, równy Ojcu i Synowi, jest niezgłębioną tajemnicą. W działaniu wobec człowieka jest Tym, który: „1. naucza nas prawdy (Duch prawdy), 2. pociesza nas (Pocieszyciel), 3. rozpala miłość w sercach naszych – jest źródłem miłości (...)”²⁷.

W nauczaniu o cnotach chrześcijańskich²⁸ kładł nacisk na wiarę, która jest światłem oświecającym ludzką duszę – a to jest największe dobrodziejstwo. Dla zobrazowania tej wielkiej łaski używał porównania życia bez wiary ze światem pozbawionym światła słonecznego, który stałby się bez niego „grobem straszliwym”. Dzięki wierze człowiek może znaleźć odpowiedzi na najbardziej nurtujące go pytania o to, kim jest, jaki jest cel jego istnienia, co czeka go po śmierci²⁹. „Dzieje uczą nas, że cały świat dawniejszy, nie mając światła wiary, był pod względem duchowym jak zbłąkany wędrownik, jak niewidomy wśród puszczy (...). [Wiara] oświeca nas o Bogu – najwyższym Dobru, który nas stworzył, utrzymuje i rządzi. Oświeca nas o przeznaczeniu naszym, tj. żeśmy nie stworzeni dla ziemi, że w nas dusza nieśmiertelna przebywa – że celem naszym jest połączenie się z Bogiem. Oświeca o środkach, co do tego celu prowadzą – uczy o obowiązkach względem Boga i bliźnich, w każdym zawodzie, powołaniu i stanie, bo właśnie te obowiązki, należycie spełniane, są kluczem nieomylnym do Nieba. Oświeca zresztą o wszystkim, co tyczy się rzeczy duchownych, a oświeca tak głęboko, łagodnie, że i mędrca zadowolili potrafi i maluczki oka nie razi”³⁰.

²⁵ APPB, Kazania i nauki z okresu duszpasterzowania w latach 1897-1911, sygn. Plc II, 24, k. 36v-39v, k. 40-43, k. 44-47, k. 49-51, k. 80-83; 29, s. 17-18; 30, k. 8-12v, k. 13-14; i in.; APPB, Kazania w Pelplinie i okolicznych parafiach w latach 1911-1927, sygn. Plc V, 23, s. 16-20.

²⁶ APPB, Kazania i nauki z okresu duszpasterzowania w latach 1897-1911, sygn. Plc II, 7, s. 1-4; 24, k. 53v-54, k. 55-57; 29, s. 96-98; 42, k. 6-6v, k. 7v-9, k. 9v, k. 10-11, k. 11v-13, k. 13v-14.

²⁷ Tamże, sygn. Plc II, 29, s. 91-92.

²⁸ Tamże, sygn. Plc II, 10, s. 1-4; 11, s. 1-4; 24, k. 26v-30, k. 75-80; 29, s. 76-83; i in.; APPB, Kazania w Pelplinie i okolicznych parafiach w latach 1911-1927, sygn. Plc V, 22, s. 30-37, s. 43-47; 24, s. 1-3.

²⁹ Tamże, sygn. Plc II, 10, k. 1v.

³⁰ Tamże, k. 2.

Ucząc o nadziei, zaznacza, że wypływa ona z wiary. Jest tak mocna i prawdziwa jak wiara w Jezusa Chrystusa, który jest Prawdą. Trwając przy Zbawicielu, można być spokojnym, bo Osoba, w której złożono zaufanie, nie jest urojeniem czy fałszem, lecz jest Bogiem, Prawdą i Życiem³¹. Cnota nadziei dla wierzącego jest źródłem pociechy, orzeźwieniem duszy, wzmocnieniem dla złamanych serc. „Ty [nadziejo] przyświecasz w godzinie śmierci”³². W jednym z kazań ks. Dominik, zestawiając trzy cnoty Boskie, porównuje je do trzech gwiazd, z których wiara i nadzieja „pięknie nam przyświecają – to jednak piękniejsze światło trzeciej gwiazdy, tj. miłość. Powołuje się przy tym na fragment I Listu do Koryntian³³: „Tak więc trwa ją wiara, nadzieja, miłość – te trzy: największa z nich [jednak] jest miłość” (1 Kor 13,13) oraz potwierdza swoją tezę, przytaczając wydarzenia z historii zbawienia. I tak: z miłości do człowieka Bóg Wszechmogący raz po raz lituje się nad nim – niewdzięcznym i grzesznym, posyła na ziemię swego Syna, Słowo Przedwieczne, które „staje się Ciałem i mieszka między nami grzesznymi” i szuka tego, co zginęło, by wreszcie tą samą miłością kierowany podjął drogę krzyża i „stał się Ofiarą Krwawą za nas wszystkich”. W ten sposób torując drogę całym rzeszom chrześcijan, którzy tą miłością ożywiani i wzmacniani w chwilach próby mieli odwagę za Jezusa oddać wszystko – nawet życie. Swoją argumentację konkluduje: „Cóż sprawia i po dziś dzień, iż dusze mężne opuszczają wszystko i dążą do Niego i wpraszają się gwałtem, nie bacząc na przeszkody i trudy, i nie znają innej radości jak tylko tę: Bogu i dla Boga bliźnim służyć? – Miłość”³⁴. Dla chrześcijanina pomocą w kroczeniu drogą cnót jest wpatwienie i naśladowanie przykładu życia pozostawionego przez Jezusa Chrystusa³⁵.

Pewna grupa zachowanej spuścizny kaznodziejskiej ks. Konstantyna Dominika zawiera jego naukę na temat sakramentów i sakramentaliów oraz liturgii³⁶. Najwięcej miejsca poświęcał przepowiadaniu o Eucharystii, w któ-

³¹ Tamże, sygn. Plc II, 24, k. 77v.

³² Tamże, k. 78.

³³ Tamże, k. 78v.

³⁴ APPB, Kazania i nauki z okresu duszpasterzowania w latach 1897-1911, sygn. Plc II, 24, k. 78v-79.

³⁵ Tamże, sygn. Plc II, 29, s. 76.

³⁶ Tamże, sygn. Plc II, 6, 1-8v; 14, s. 1-3; 23, s. 1-21; 24, k. 7v-8, k. 52v-53, k. 55-57; 27, s. 1-4; 29, s. 20-22, s. 93-95, s. 98-99; 30, k. 25v-28v; 36, k. 1-1v; 38, k. 1-4v; APPB, Kazania w Pelplinie i okolicznych parafiach w latach 1911-1927, sygn. Plc V, 12, k. 1-2v; 20, k. 1-4v; 23, s. 10-15; 27, s. 1-2; 32, s. 3-4.

rej żywo obecny jest Jezus Chrystus – Dobry Pasterz, ukrywający swój majestat i potęgę, z miłości do nas, pod postaciami chleba i wina. Dzięki tej łasce mają do Niego przystęp wszyscy, którzy tego pragną³⁷. W jednym z kazań przekonuje wiernych, że Msza św. „pobudza w szczególny sposób do żalu i pokuty”, „jest najlepszym środkiem zadośćuczynienia za nasze grzechy”, „jest cudownym lekarstwem na rany duszy naszej”³⁸. Eucharystia, w której Zbawiciel daje się człowiekowi i z nim pozostaje, jest jednym z najczytelniejszych przejawów Jego miłości. Ksiądz Dominik, mówiąc o prawdziwej, rzeczywistej i istotnej obecności Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie, nie przeprowadza teologicznych wywodów tę prawdę potwierdzających, lecz powołuje się na słowa samego Chrystusa, który „powiedział i obiecał: to jest Ciało moje, to jest Krew moja, to czyńcie na moją pamiątkę”³⁹. Swych słuchaczy zachęca do przyjmowania Komunii św., zwracając jednocześnie uwagę na to, by czynili to zawsze godnie. To czyniąc, najpełniej zostają wynagrodzone Panu Jezusowi zniewagi mu wyrządzone, a On obdarowuje przyjmujących Go swą łaską, osłabia złe skłonności, dodaje sił do czynienia dobra, „gładzi grzechy powszednie i broni od śmiertelnych oraz zapewnia żywot wieczny i przyszłe zmartwychwstanie”⁴⁰. Jak dalece sięgała troska ks. Konstantyna o piękno liturgii, świadczy kazanie poświęcone śpiewom łacińskim w czasie Mszy św. Po kolei omawia, od strony teologicznej ujmowane, poszczególne śpiewane części stałe Mszy św, uwrażliwiając słuchaczy na głębię treści, jakie one niosą. Począwszy od *Kyrie*, które jest wołaniem grzesznego człowieka o zmiłowanie, poprzez *Gloria* już z Bogiem pojednanych i *Graduale* – tych, którzy kiedyś Pana ciężko obraższy, przez pokutę z pomocą łaski Bożej się uświęcają, by w *Credo* – co dla tych, którzy z natury dobrze postępują i wszystko wiedzą – słabą jeszcze wiarę pokrzepić. Przy omawianiu kolejnej części liturgii Mszy św. zwraca uwagę na postawę wiernych. W czasie gdy kapłan odmawia *Ofertorium*, uczestnicy Najświętszej Ofiary winni wraz z kapłanem duchowo śpiewając, „ofiarować siebie, serce swoje położyć na patenie, wszystko co mamy (...), nasze prace, nasze modlitwy, naszą przeszłość i przyszłość, życie i śmierć (...)”⁴¹. Swoje kazanie kończy ks. Dominik na

³⁷ APPB, Kazania i nauki z okresu duszpasterzowania w latach 1897-1911, sygn. Plc II, 24, k. 55v.

³⁸ Tamże, sygn. Plc II, 29, s. 21.

³⁹ Tamże, sygn. Plc II, 29, s. 94.

⁴⁰ Tamże, s. 95.

⁴¹ Tamże, sygn. Plc II, 14, k. 1v-3.

Sanctus, które stanowi już tę część Mszy św. przeznaczoną dla niewinnych, czystych⁴².

Trudno nie zauważyć, że wśród zachowanych rękopisów, od czasu do czasu, spotyka się kazania eschatologiczne, podejmujące zagadnienia ludzkiej śmierci, egzystencji duszy ludzkiej po ziemskiej pielgrzymce czy sądu ostatecznego, który przeprowadzi Pan Bóg nad ludźmi⁴³. Nauczając o śmierci, przedstawia ją jako pewną konieczność, prawdę, której nie należy demonizować, ale trzeba jej „spojrzeć w oczy”⁴⁴, pamiętając o słowach Apostoła: „A jak postanowiono ludziom raz umrzeć, potem zaś sąd” (Hbr 9,27) oraz Eklezjastesa: „I wróci się proch do ziemi, tak jak nią był, a duch powróci do Boga, który go dał” (Koh 12,7)⁴⁵.

Kolejną, wyodrębniającą się pod względem tematycznym grupę homilicznych tekstów ks. Dominika stanowią kazania maryjne⁴⁶ i jego mowy o świętych⁴⁷. W Dominikowym przepowiadaniu Najświętsza Maryja Panna, tak bardzo przez niego czczona i wysławiana, jest Pośredniczką łask wszelkich. Jawi się jako Brama Niebieska, przez którą Syn Boży „na świat przychodzi, aby go odkupił”⁴⁸. Jest Bramą, przez którą światło łaski przychodzi do ciemności dusz. To Ona „zapala żarem miłości Boskiej – ozięble i obojętne dusze ludzkie”⁴⁹. W 1899 r., głosząc kazanie inauguracyjne nabożeństwa majowe, wychwalając Maryję w zawołaniu *Ucieczki grzeszników* zachęcał swoich słuchaczy do gorliwego udziału w nabożeństwach majowych, które według niego ukazują miłość i cześć ludzi do Maryi. Podkreśla przy tym,

⁴² Tamże, k. 3.

⁴³ Tamże, sygn. Plc II, 24, k. 1-7, k. 9-12v, k. 70-71v; 29, s. 99; 42, k. 15-15v, 23v-24,

⁴⁴ Tamże, Plc II, 24, k. 71v.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże, sygn. Plc II, 3, k. 1-5v; 9, k. 1-4; 14, k. 3v-4; 16, k. 1-3; 17, k. 1-4v; 19, k. 1-2v; 24, k. 67-70, k. 72-72v; 29, s. 64-72; 30, k. 19v-20; 32, k. 1-5v; 34, k. 1-2; 41, k. 1; 42, k. 2v-5; 44, k. 2-3; APPB, Kazania w Pelplinie i okolicznych parafiach w latach 1911-1927, sygn. Plc V, 1, k. 1-6; 3, k. 1-5; 28, s. 23-29. Problematykę duchowości maryjnej w kazaniach ks. Dominika podejmował w swojej pracy magisterskiej, zatytułowanej *Duchowość maryjna w kazaniach Sługi Bożego Konstantyna Dominika z lat 1898-1911*, Lublin 2009, ks. Karol Misiurski.

⁴⁷ APPB, Kazania i nauki z okresu duszpasterzowania w latach 1897-1911, sygn. Plc II, 4, k. 1-6; 22, k. 1-2v; 24, k. 58-59v; 25, k. 1-3v; 31, k. 1-4; 40, k. 1-2v; 42, k. 2; APPB, Kazania w Pelplinie i okolicznych parafiach w latach 1911-1927, sygn. Plc V, 5, k. 1-4v; 13, k. 1-4v; 14, k. 1-1v; 16, k. 1-4v; 17, k. 1-4v; 18, k. 1-4v; 23, s. 16, s. 25-28.

⁴⁸ APPB, Kazania i nauki z okresu duszpasterzowania w latach 1897-1911, sygn. Plc II, 9, k. 1v.

⁴⁹ Tamże, k. 2.

że „Maryja jest głównym przedmiotem naszych myśli, modłów i pieśni. Czcimy ją przez: a) ubieranie jej ołtarzy w kwiaty, b) czytania, c) śpiewy, d) czcimy Maryję przez długość nabożeństwa, e) najpiękniejszy miesiąc roku”⁵⁰. W jednym z kazań ks. Konstantyn, przedstawiając Maryję jako „nieprzyjaciółkę grzechu, ale przyjaciółkę grzeszników”, wyraźnie odkrywa jedną z istotnych cech swej teologii, a mianowicie rozróżnia grzech i osobę grzesznika, gdzie ten pierwszy jest obiektem Bożego gniewu, człowiek zaś zawsze Bożej miłości⁵¹. Człowiek winien być wdzięczny Matce Najświętszej za wszystko, co Ta – „Matka Miłosierdzia”⁵² – dla niego czyni. Ksiądz Dominik w pięknej poetyckiej formie składanych kwiatów przedstawił, co powinniśmy Jej składać w darze za ogrom łask, które nam wyprasza. I tak w kazaniu z okazji wspomnienia Najświętszego Imienia Maryi wzywa wiernych do złożenia jej bukietu kwiatów składającego się z fiołków, lilii i róż. Każdy z wymienionych kwiatów ma znaczenie symboliczne: fiołek jest obrazem pokory, lilia symbolizuje czystość, a róża miłość, które mamy Matce naszej ofiarować⁵³. W kazaniach o świętych próbował swoich słuchaczy zachęcać do naśladowania cnót tych patronów.

W kazaniach na uroczystości św. Józefa zwraca uwagę na jego troskliwość i opiekuńczość, jakimi otaczał Syna Bożego, pozostawiając nam wzór troski o naszych braci i siostry, którymi dla siebie nawzajem jesteśmy⁵⁴. Głosząc kazanie na odpuszczenie ku czci św. Rocha w Kijewie, daje wiernym św. patrona ich parafii za wzór człowieka miłującego Boga i bliźnich w sposób heroiczny. Ponadto na jego przykładzie wskazuje sposób mężnego, w cichości znoszonego cierpienia, spowodowanego chorobą, które nie jest bezwartościowe, ale ma ogromną wartość w oczach Pana Boga, który ostatecznie wynagradza je niebem⁵⁵. W wielu przypadkach ks. Konstantyn, ukazując wyjątki z życia świętych, zaznacza, że świętość, którą w nich podziwiamy, jest też dla nas możliwa i mamy do niej dążyć, umierając dla grzechu, a żyjąc dla Boga⁵⁶.

⁵⁰ Tamże, sygn. Plc II, 14, k. 4.

⁵¹ Tamże, sygn. Plc II, 16, k. 1v-2.

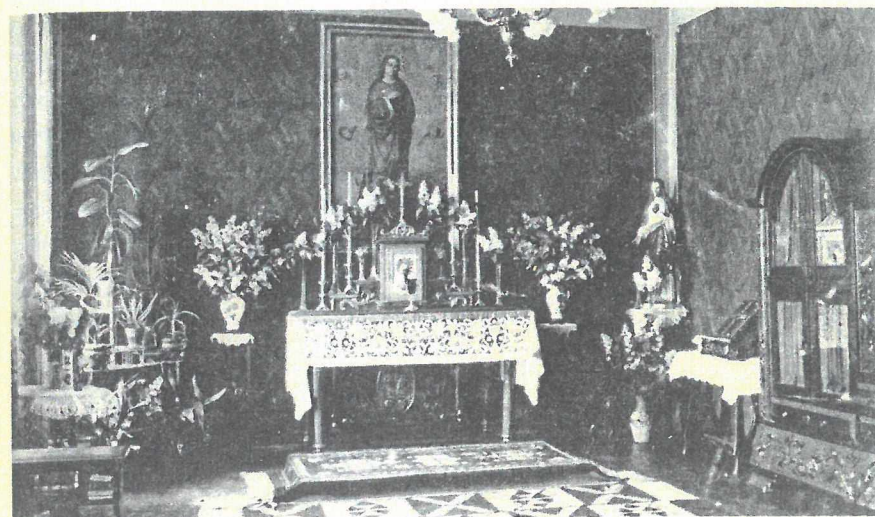
⁵² Tamże, sygn. Plc II, 19, k. 2.

⁵³ Tamże, sygn. Plc II, 17, k. 1-4v.

⁵⁴ Tamże, sygn. Plc II, 25, k. 1-1v; APPB, Kazania w Pelplinie i okolicznych parafiach w latach 1911-1927, sygn. Plc V, 16, k. 1-2.

⁵⁵ APPB, Kazania i nauki z okresu duszpasterzowania w latach 1897-1911, sygn. Plc II, 22, k. 1.

⁵⁶ Tamże, sygn. Plc II, 31, k. 2; 40, k. 2.



24. Prywatna kaplica biskupa Konstantyna Dominika

Do ostatniej grupy zaliczono kazania okolicznościowe, wygłaszane przy okazji: pogrzebów⁵⁷, ślubów⁵⁸, prymicji⁵⁹, jubileuszów święceń kapłańskich i ślubów zakonnych⁶⁰ czy poświęcenia kościoła⁶¹, czy dzwonów⁶². Wspólną cechą tego zbioru jest niezwykła serdeczność i ciepło, z jakimi wypowiadał się ks. Dominik o osobach, których w szczególny sposób dotyczyły jego słowa.

Poruszane prawdy wiary zakotwiczał w życiu codziennym wiernych, subtelnie uderzając w struny wielu sfer ich aktywności. Często sięgał po cytaty z Pisma Świętego, tak Nowego, jak i Starego Testamentu⁶³. Czerpał ze skarbnicy myśli ojców i doktorów Kościoła, m.in. św. Grzegorza Wiel-

⁵⁷ Tamże, sygn. Plc II, 35, k. 1-4v; APPB, Kazania w Pelplinie i okolicznych parafiach w latach 1911-1927, sygn. Plc V, 4, s. 1-2.

⁵⁸ APPB, Kazania w Pelplinie i okolicznych parafiach w latach 1911-1927, sygn. Plc V, 23, s. 10-15; 30, k. 1-2v.

⁵⁹ Tamże, sygn. Plc V, 27, s. 1-2.

⁶⁰ Tamże, sygn. Plc V, 20, k. 1-4v; 21, k. 1-2v.

⁶¹ Tamże, sygn. Plc V, 23, s. 29-33.

⁶² Tamże, s. 48-55.

⁶³ APPB, Kazania i nauki z okresu duszpasterzowania w latach 1897-1911, sygn. Plc II, 1, s. 1; 4, s. 1; 6, s. 1; 8, s. 1; 10, s. 1; 12, s. 1; 13, s. 1; 15, s. 1; 24, k. 53v, k. 55, k. 58, k. 62v, k. 75; i in.; APPB, Kazania w Pelplinie i okolicznych parafiach w latach 1911-1927, sygn. Plc V, 1, s. 1; 4, s. 1; 5, s. 1; 6, k. 1, 4v; 26, s. 5; i in.

kiego⁶⁴, św. Ambrożego⁶⁵, św. Chryzostoma⁶⁶, św. Augustyna⁶⁷, św. Tomasz z Akwinu⁶⁸, chętnie cytował też innych świętych, np. św. Bernarda⁶⁹, św. Efrema⁷⁰, św. Antoniego Pustelnika⁷¹, św. Bernardyna ze Sieny⁷², św. Teresę od Dzieciątka Jezus⁷³, św. Franciszka z Asyżu⁷⁴, św. Stanisława Kostkę⁷⁵, św. Kasjana⁷⁶ czy św. Teresę Wielką⁷⁷. W jego kazaniach spotykamy również fragmenty wypowiedzi papieży⁷⁸.

2. Publicystyka religijna

Biskup Konstantyn Dominik był dobrze znany na Pomorzu, lecz z pewnością nie była to zasługa jego działalności publicystycznej. Drukiem wydał bowiem tylko trzy pozycje. Były to: *Gorzkie żale*⁷⁹, *Modlitwy po cichej Mszy św.*⁸⁰ oraz recenzja książki H. Fischera pt. *Trzy godziny adoracji Najświętszego Sakramentu za misje*⁸¹. Wszystkie ukazały się na łamach „Miesięcznika Diecezji Chełmińskiej”. Kilkadziesiąt lat po śmierci biskupa Dominika, w 2005 r. wydania doczekał się także jego dziennik z lat seminaryjnych *Ad maiorem Dei gloriam*⁸².

⁶⁴ APPB, Kazania w Pelplinie i okolicznych parafiach w latach 1911-1927, sygn. Plc V, 12, k. 2.

⁶⁵ Tamże, sygn. Plc V, 26, s. 2.

⁶⁶ Tamże, sygn. Plc V, 20, k. 1v.

⁶⁷ APPB, Kazania i nauki z okresu duszpasterzowania w latach 1897-1911, sygn. Plc II, 25, k. 50.

⁶⁸ APPB, Kazania w Pelplinie i okolicznych parafiach w latach 1911-1927, sygn. Plc V, 5, k. 3.

⁶⁹ Tamże, sygn. Plc V, 16, k. 1v; 20, k. 3.

⁷⁰ Tamże, sygn. Plc V, 20, k. 1v.

⁷¹ Tamże, sygn. Plc V, 26, s. 5.

⁷² APPB, Kazania i nauki z okresu duszpasterzowania w latach 1897-1911, sygn. Plc II, 29, k. 17-18.

⁷³ APPB, Kazania w Pelplinie i okolicznych parafiach w latach 1911-1927, sygn. Plc V, 21, k. 2.

⁷⁴ Tamże, sygn. Plc V, 20, k. 1v.

⁷⁵ Tamże, sygn. Plc V, 21, k. 2-2v.

⁷⁶ Tamże, sygn. Plc V, 20, 1v.

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ Tamże, sygn. Plc V, 11, k. 8; 26, s. 8; 28, s. 27; 32, b.pag.

⁷⁹ K. Dominik, *Gorzkie żale*, MDCh 1(1929) nr 3, s. 171.

⁸⁰ K. Dominik, *Modlitwy po cichej Mszy św.*, MDCh 1(1929) nr 9, s. 536-539.

⁸¹ K. Dominik, *Trzy godziny adoracji Najświętszego Sakramentu za misje*, MDCh 5(1933) nr 2, s. 171.

⁸² K. Dominik, *Ad maiorem Dei gloriam*, edidit ks. Piotr Tisler, Pelplin 2005.

Pierwszy z artykułów, wydany w 1929 r., ma raczej charakter normatywny. Na wstępie biskup Dominik przypomina, powołując się na 64 statut Synodu Chełmińskiego z 1928 r., o miejscu i czasie, w jakim winno się odbywać nabożeństwo *Gorzkich żalów*⁸³. Precyzuje on, że „w niedzielę Wielkiego Postu w każdej parafii i w każdym kościele [odbywa się] po południu dłuższe nabożeństwo tzw. *Gorzkie Żale*”. W artykule znajdujemy także informację o pierwszym polskim wydaniu tekstu tego nabożeństwa, które w 1707 r. opublikował w Warszawie ks. Wawrzyniec Stanisław Benik, promotor Bractwa św. Rocha przy kościele św. Krzyża, pt. *Snopek Mirry*. W dalszej części autor artykułu zarysowuje okoliczności i przebieg omawianego nabożeństwa. I tak ów „zbiór tkliwych pieśni o Męce Pańskiej” odśpiewywany jest przy wystawionym w monstrancji Najświętszym Sakramencie, a co za tym idzie konieczne jest użycie paramentów barwy białej. Kapłan po wystawieniu Pana Jezusa nie zasłania Go i albo pozostaje przed Nim, albo, gdy jest sam i chce przygotować kazanie, odchodzi do zakrystii. W tym drugim przypadku po odśpiewaniu *Któryś cierpiał za nas rany* zasłania Najświętszy Sakrament na czas głoszenia kazania, by usunąć zasłonę na następującą później litanie do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Kolejnym punktem nabożeństwa jest *repositio* i pieśń *Wisi na krzyżu* na zakończenie⁸⁴. Umieszczenie wśród tak przecież nielicznych drukowanych pozycji ks. Dominika artykułu o jednym z nabożeństw pasyjnych i tak szczegółowe przez niego nakreślenie planu jego przebiegu świadczą niewątpliwie o ogromnej czci do Męki Chrystusa, która jest głównym motywem nabożeństwa *Gorzkich żalów* oraz o wielkiej dbałości o godne i pobożne jego prowadzenie przez kapłana.

Kolejny tekst drukowany biskupa Dominika, który podobnie jak wspomniane *Gorzkie żale* ukazał się w 1929 r. na łamach „Miesięcznika Diecezji Chełmińskiej”, nosi tytuł *Modlitwy po cichej Mszy św.* Ma on charakter praktycznych wskazań dotyczących odmawiania przepisanych przez Nauczycielski Urząd Kościoła modlitw po tzw. cichej (nie uroczystej) Mszy św.

⁸³ MDCh 1(1929) nr 3, s. 171.

⁸⁴ Tamże; por. M. Bańbuła, B. Bartkowski, *Gorzkie żale*, [w:] *Encyklopedia Katolicka* (dalej EK), t. 5, red. L. Bieńkowski, Lublin 1989, Kol. 1309-1311; J. Góral, *Gorzkie żale*, „Miesięcznik Kościelny” 2(1910), s. 289-295; M. Chorzępa, *Gorzkie żale, ich geneza i rozwój historyczny*, „Nasza Przeszłość” 12(1960), s. 221-258; M. Bańbuła, *Polskie pieśni pasyjne II*, Warszawa 1977; J. Sienkiewicz, *Śpiewnikowe melodie Gorzkich Żalów i ich ludowa recepcja w polskiej kulturze religijno-muzycznej*, Lublin 1987 (mps w Bibliotece KUL).

Artykuł został podzielony przez autora na trzy części⁸⁵. Pierwsza określa, jakie konkretnie modlitwy winny być odmawiane. I tak po ostatniej Ewangelii kapłan powinien odmawiać trzy *Zdrowaś Maryjo*, jedno *Witaj Królowo* z następującym po nim wierszem *Módl się za nami* i dwie kolejne modlitwy: *Boże, ucieczko nasza* i *Święty Michale Archanielu*⁸⁶. Następnie w kilku zdaniach przedstawia zamysł, jaki przyświecał papieżowi Leonowi XIII, który zainicjował odmawianie tych modlitw oraz podtrzymanie tej idei przez jego następców. Zaznacza także, że dodane w 1904 r. przez papieża Piusa X trzykrotne wezwanie *Najświętsze Serce Jezusa, zmiłuj się nad nami*, choć nieobowiązkowe w diecezji chełmińskiej, jest przepisane i winno być po ostatniej modlitwie odmawiane⁸⁷. W kolejnym punkcie biskup Konstantyn Dominik pisze o sposobie odmawiania modlitw, będących tematem tego przedłożenia. Mają one być odmawiane na przemian z ludem w języku ojczystym wyraźnie i donośnym głosem. Odmawia je sam kapłan z ministrantem w przypadku, gdy nie jest to główna Msza św. lub gdy wierni w czasie Mszy św. odmawiają modlitwy, których nie skończyli przed zakończeniem celebracji, np. październikowy różaniec. Odmawiającemu je na klęcząco kapłanowi pozostawia się możliwość wyboru miejsca, w którym to uczyni. Podaje jeszcze inne szczegóły, dotyczące skłonu głową czy stosowności odmawiania modlitwy z kielichem trzymanym w dłoniach⁸⁸. W ostatniej części artykułu biskup Dominik podaje sytuacje, w których, zgodnie z ustawodawstwem kościelnym, dopuszczalne było nieodmawianie wspomnianych modlitw. Tak więc pozwolono je opuszczać po tych cichych Mszach św., które zaliczyć można było do uroczystych (Msze św. konwentualne, wotywa do Najświętszego Serca Pana Jezusa, wszystkie Msze św. o charakterze uroczystym, np. pierwszokomunijne, prymicyjne, ślubne, pogrzebowe, itp., a także te Msze św., po których następują jakieś inne czynności liturgiczne). Lektura tego przyczynku pozwala zauważyć, z jaką pieczołowitością i dokładnością nasz biskup podchodził w pierwszym rzędzie do sprawy właściwego sprawowania czynności związanych z liturgią, choć nimi *stricte* niebędącymi, oraz do wcielania w życie norm polecanych przez władze kościelne⁸⁹.

⁸⁵ Tamże, nr 9, s. 536-539.

⁸⁶ Tamże, s. 536.

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ Tamże, s. 536-537.

⁸⁹ Tamże, s. 537-538.

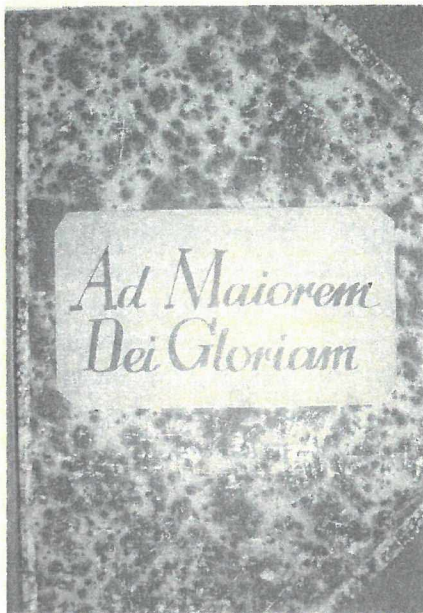
Biskup Dominik napisał także i opublikował w miesięczniku diecezjalnym recenzję książki H. Fischera, poświęconej zagadnieniu konieczności modlitwy w intencji misji, wydanej w 1932 r. przez Zgromadzenie Ojców Misjonarzy Słowa Bożego w Górnej Grupie⁹⁰. W swojej recenzji najpierw podaje ogólne informacje na temat książki, następnie nakreśla cel, jaki przyświecał autorowi tego dzieła, chcącemu w ten sposób przyczynić się do zaradzenia brakowi odpowiednich modlitw, które można byłoby stosować w czasie nabożeństw za misje i misjonarzy. Następnie, nie kryjąc zachwytu tą pozycją, przechodzi do przedstawienia jej treści⁹¹. Na poszczególne części trzygodzinnej adoracji autor przeznaczają rozważanie tajemnic różańca św., który ofiaruje za pogan w Azji, Afryce, Australii, Ameryce i za ludy Europy, aby się umacniały w wierze i gorliwości dla spraw misji. „Jędrne modlitwy”, których rdzeniem tematycznym były sakramenty św. i Skład Apostolski, mają pobudzić modlących się do wdzięczności za dar wiary – z jednej strony – oraz zmobilizować do aktywności misyjnej – z drugiej. W dalszej części książka-modlitewnik zawiera zbiór nabożeństw do Najdroższej Krwi Pana Jezusa, do Najświętszego Sakramentu, do Maryi Królowej Misjonarzy, do dwunastu apostołów, do Serca Pana Jezusa, do Imienia Pana Jezusa i do Ducha Świętego. Recenzję kończy biskup zachętą-wezwaniem do konieczności posiadania przez koła misyjne, a nawet zapatrzenia się przez każdego członka koła w tę pozycję wydawniczą.

Nietrudno zauważyć, że ks. Dominik rzadko sięgał po metodę rozposzechniania słowa przez druk, ale kiedy już to robił, zależało mu bardzo na sprawie, którą podejmował. Do nich z pewnością należały kwestie związane z właściwym i pięknym sprawowaniem nabożeństw czy propagowaniem spraw misji.

Jednym z drukowanych dzieł ks. Konstantyna, choć nie przez niego wydanym, jest jego diariusz z czasu pobytu w seminarium pelplińskim który, alumn Dominik zatytułował „A.[d] M.[aiorem] D.[ei] G.[loriam]”. Przygotowaniem tekstu oryginalnego do druku zajął się wicepostulator procesu beatyfikacyjnego biskupa Dominika ks. dr Piotr Tisler.

⁹⁰ Tamże, 5(1933) nr 2, s. 171.

⁹¹ Tamże.



25. Okładka dziennika biskupa Dominika z czasów nauki w seminarium pelplińskim, wydanej pod red. ks. P. Tislera w Pelplinie w 2005 r.

medytacje, które prowadził z klerykami ówczesny ojciec duchowny, ks. Jan Behrendt⁹⁴, a po wtóre – stanowią ich przekład z języka niemieckiego, w którym były podawane, na język polski w Dominikowym wydaniu⁹⁵. Część trzecia – *Sententiae et exercitationes* (1895-97) – zawiera zbiór wypisów różnych autorów, zebranych przez redaktora z różnych miejsc dziennika⁹⁶, oraz zapiski kleryka Konstancyina z seminaryjnych rekolekcji⁹⁷.

⁹² Rękopis AMDG liczy 118 stron, choć bieżąca jego paginacja wskazywałaby na 114. Pomyłka została spowodowana nieoznaczeniem dwóch pierwszych stron oraz powtórzeniem numeracji strony 11 i 46, por. APPB, Zapiski i skrypty z czasów seminaryjnych w latach 1893-1897, AMDG, sygn. Plc I, 1; K. Dominik, *Ad maiorem...*, s. 15, 22-23, 62-65.

⁹³ K. Dominik, *Ad maiorem...*, s. 13-41.

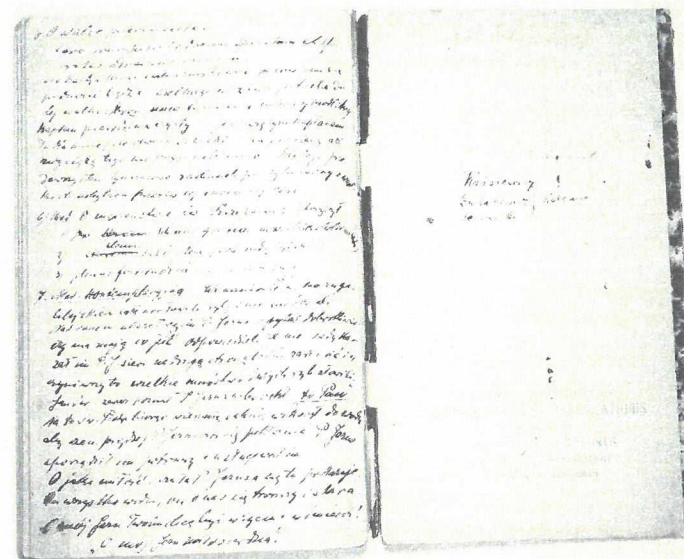
⁹⁴ Tamże, s. 45; *Consignatio totus Cleri saecularis, Sororum piarum Congregationum, Ecclesiarum parochialium cum ecclesiis filialibus aut adjunctis et capellis publicis ad illas pertinentibus Dioecesis Culmensis sub finem mensis Octobris anni 1894*, Gedani 1895, s. 9 (dalej *Consignatio*).

⁹⁵ Zob. K. Dominik, *Ad maiorem...*, s. 11.

⁹⁶ Tamże, s. 101-104.

⁹⁷ Tamże, s. 105-136.

Redaktor 136-stronicowego dzieła⁹², po umieszczeniu na wstępie *Przedmowy Biskupa Pelplińskiego* i *Wprowadzenia*, podzielił dziennik na trzy działy, zresztą na wzór tekstu oryginalnego, który spisany został częściowo w języku polskim, po części niemieckim, a także łacińskim. Pierwsza część – *Uczucia i postanowienia* (1893-94) – ukazuje stan umysłu i serca Konstancyina na początku drogi do kapłaństwa w murach Seminarium Duchownego w Pelplinie. Przejmuje ona czytelnika przejrzystością intencji i motywacji, którymi kierował się młody Dominik⁹³. Drugą część stanowią: *Puncta meditationum* (1894-95), które – jak się zdaje – są podwójnym przepracowaniem przez Dominika seminaryjnych medytacji. Najpierw streszczają one



26. Ostatnia strona dziennika kleryka Konstancyina Dominika A.M.D.G. z czasu studiów w Seminarium Duchownym w Pelplinie

Punkty duchowych ćwiczeń, skrupulatnie notowane, pozwalają dość dokładnie przeanalizować podejmowaną przez prowadzącego rekolekcje tematykę i rozwój poruszanego zagadnienia. Seminaryjne rekolekcje prowadzili najczęściej ojcowie duchowni: ks. Jan Behrendt⁹⁸ oraz ks. Jakub Malecki⁹⁹. Rekolekcje jesienne w 1895 r. prowadzone były przez ks. Mühla¹⁰⁰.

⁹⁸ Ks. Behrendt przeprowadził według Konstancyina Dominika rekolekcje wiosenne w 1895 r., APPB, Zapiski i skrypty z czasów seminaryjnych w latach 1893-1897, AMDG, sygn. Plc I, 1, s. 76-80; K. Dominik, *Ad maiorem...*, s. 105-108.

⁹⁹ Ks. Malecki przeprowadził według Konstancyina Dominika rekolekcje wiosenne w 1896 r., a także rekolekcje jesienne w 1896 r. oraz rekolekcje przed subdiakonatami w 1896 r. i przed diakonatami w roku następnym. APPB, Zapiski i skrypty z czasów seminaryjnych w latach 1893-1897, AMDG, sygn. Plc I, 1, s. 92-96, 103-114; K. Dominik, *Ad maiorem...*, s. 114-117, 124-136.

¹⁰⁰ Najprawdopodobniej chodzi o ks. Antoniego Mühla – kapłana diecezji chełmińskiej, wyświęconego 12 III 1864 r., który w 1882 r. wstąpił do Towarzystwa Jezusowego i zajął się głoszeniem misji wśród unitów na Podlasiu, a jako misjonarz ludowy i rekolekcjonista nauczał na Śląsku, w Wielkim Księstwie Poznańskim oraz na Pomorzu. Zmarł 10 VI 1912 r. we Wrocławiu. Zob. H. Mross, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji chełmińskiej wyświęconych w latach 1821-1920*, Pelplin 1995, s. 212; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, oprac. L. Grzebień SJ, Kraków 2004, s. 446.

Dominikowy dziennik, spisany starannym, choć drobnym charakterem pisma, kończy się na momencie rekolekcji, które przeżywał subdiakon Konstantyn przed przyjęciem święceń diakonatu. Kolejne strony zostały wyrwane, co uniemożliwia spojrzenie na ostatnie miesiące pobytu Dominika w seminarium¹⁰¹.

3. Egzorty i prelekcje

Ksiądz Dominik w 1898 r., po przeniesieniu z parafii św. Ignacego z Loyoli w Starych Szkotach, został kapelanem w chełmińskim klasztorze sióstr miłosierdzia. Tam jednym z jego obowiązków była duchowa opieka nad istniejącym przy domu sióstr Stowarzyszeniem Dzieci Maryi. W ramach tej działalności m.in. organizował comiesięczne spotkania dla członkiń tegoż stowarzyszenia, w czasie których wygłaszał dla nich nauki. Na pierwszym spotkaniu z tą grupą przedstawił program, jaki pragnął realizować w ramach działalności Dzieci Maryi. Był on bardzo jasny i czytelny. Nowy opiekun, dyrektor Dzieci Maryi, za główny cel stawiał sobie miłowanie i poznawanie co raz bardziej Jezusa i Maryi oraz dbałość o własne „uświętobliwienie”. Pragnął także, aby to samo dążenie i pragnienie zagościło w sercach wszystkich, którzy zostają powierzeni jego pieczy. Dzięki temu możliwe będzie rozszerzanie prawdziwego apostołatu¹⁰². Swoje zamierzenia konsekwentnie realizował poprzez nauki, które wygłaszał na kolejnych spotkaniach. Na jednym z nich mówił o konieczności poznania samego siebie, co jest podstawą w procesie dążenia do doskonałości. Ksiądz Dominik zachęcał swoich słuchaczy do zadania sobie pytań: „Kto ty jesteś jako człowiek i chrześcijanin?” oraz „Kto ty jesteś według swego stanu i powołania?”¹⁰³. Następnie, udzielając odpowiedzi na wcześniej zadane pytania, objaśniał, jakie są następstwa bycia obrazem Boga – to odpowiedź na pierwsze, oraz jakie winny nas charakteryzować postawy i zachowania, kiedy odpowiemy sobie na drugie pytanie, stwierdzając, że jesteśmy chrześcijanami, katolikami – uczniami Chrystusa, dziećmi Maryi, realizującymi

¹⁰¹ APPB, Zapiski i skrypty z czasów seminaryjnych w latach 1893-1897, AMDG, sygn. Plc I, 1, s. 76.

¹⁰² APPB, Przemówienia na zebraniach Stowarzyszenia Dzieci Maryi i rekolekcje dla tychże w Chełmnie w latach 1898-1910, sygn. Plc III, 1, s. 1-2.

¹⁰³ Tamże, sygn. Plc III, 2, s. 1v.

swoje życiowe powołania. Swoim słuchaczkom ks. Dominik podaje gotowe wzory postanowień, które winny powziąć po uświadomieniu sobie tego, kim tak naprawdę są. I tak pamiętając o tym, kim jest człowiek, jaka jest jego godność, powinien on sobie postanowić, że: „Nie uczynię nigdy nic takiego, co by mogło obraz Boga oszpecić i znieważać mego Ojca. Jestem do wyższych rzeczy stworzony, moja godność jest większa, aniżeli miałbym się poniżać do czynów niegodnych mej istoty”¹⁰⁴. Chełmiński kapelan w wielu naukach, kierowanych do Dzieci Maryi, stawia swoim podopiecznym za wzór do naśladowania Najświętszą Maryję Pannę, raz po raz odkrywając piękno Jej ukrytego życia oraz naświetlając cnoty, które w najpełniejszym stopniu ona realizowała. Zachęcał do podejmowania wysiłku w pracy nad cnotą pokory i posłuszeństwa¹⁰⁵ oraz czystości¹⁰⁶. Ponadto pobudzał swoje słuchaczki do naśladowania przemożnej patronki, pamiętając, że Ona: „Unikała świata, czuwała nad sobą, żyła w surowym umartwieniu, ciągłej pracy i gorącej modlitwie”¹⁰⁷. Wśród podejmowanych na spotkaniach tematów pojawiały się także zagadnienia dotyczące znaczenia i sensu ludzkiej śmierci¹⁰⁸, możliwości zyskiwania odpustów¹⁰⁹, częstego i pobożnego uczestniczenia we Mszy św.¹¹⁰ czy oddawania czci Sercu Jezusowemu¹¹¹ i Najświętszemu Sakramentowi w czasie procesji Bożego Ciała¹¹².

W ramach formacji Dzieci Maryi ks. Konstantyn przeprowadzał również rekolekcje dla tej wspólnoty¹¹³. W czasie ich trwania, w lipcu 1900 r., po-

¹⁰⁴ Tamże, s. 2v.

¹⁰⁵ Tamże, sygn. Plc III, 3, k. 1-3; APPB, Nauki dla Stowarzyszenia Dzieci Maryi w Pelplinie 1913-1930, sygn. Plc IV, 7, b. pag.

¹⁰⁶ APPB, Przemówienia na zebraniach Stowarzyszenia Dzieci Maryi i rekolekcje dla tychże w Chełmnie w latach 1898-1910, sygn. Plc III, 5, k. 2v.

¹⁰⁷ Tamże, sygn. Plc III, 9, k. 3.

¹⁰⁸ Tamże, sygn. Plc III, 6, k. 1-4v; 8, k. 1-2.

¹⁰⁹ Tamże, sygn. Plc III, 7, k. 1-2.

¹¹⁰ Tamże, sygn. Plc III, 10, k. 1-2.

¹¹¹ APPB, Nauki dla Stowarzyszenia Dzieci Maryi w Pelplinie 1913-1930, sygn. Plc IV, 7, b. pag.

¹¹² APPB, Przemówienia na zebraniach Stowarzyszenia Dzieci Maryi i rekolekcje dla tychże w Chełmnie w latach 1898-1910, sygn. Plc III, 13, k. 1-2.

¹¹³ Wśród dokumentów po biskupie Dominiku z czasów jego pracy w Chełmnie zachował się m.in. mały zeszyt zawierający plan rekolekcji i treści poszczególnych konferencji. Na podstawie tego dokumentu można dowiedzieć się, jaki układ miały i jakie problemy podejmował chełmiński duszpasterz w czasie tych pobożnych ćwiczeń przeprowadzanych dla członkiń Stowarzyszenia Dzieci Maryi. Rekolekcje rozpoczynały się w niedzielę 15 VII 1900 r. o godz. 16.30 odśpiewaniem hymnu *Przybądź Duchu Św.*, po którym następowała nauka wstępna i piętnastominutowe rozmyślanie. O 19.30 – czytanie, błogosławieństwo,



27. Biskup Dominik i Dzieci Maryi w Pelplinie, 12 grudnia 1938 r.

dejmował m.in. następującą problematykę: o celu człowieka, a zwłaszcza Dziecka Maryi¹¹⁴, o ciężkości grzechu śmiertelnego¹¹⁵, o sędzię szczegółowym każdego człowieka¹¹⁶, o miłości rodziców¹¹⁷, o nawróceniu się Magdaleny grzeszniczki¹¹⁸, o przygotowaniu do Komunii św.¹¹⁹ oraz o wytrwaniu w dobru¹²⁰.

rachunek sumienia, pieśń. W poniedziałek i wtorek układ dnia był identyczny o godz. 9.00 – nauka rekolekcyjna i piętnastominutowe rozmyślanie; o godz. 10.00 – czytanie, *Droga krzyżowa*; w czasie wolnym nawiedzenie Najświętszego Sakramentu; godz. 15.30 – czytanie, *Godzinki*; godz. 16.30 – uwagi praktyczne; godz. 19.00 – nauka, błogosławieństwo, rachunek sumienia, pieśń. W środę o godz. 8.30 – nauka; od 9.30-12.00 i od 15.00-19.30 spowiedź w farze; o godz. 19.30 – nauka, błogosławieństwo, pieśń. W czwartek o godz. 6.30 – Msza św. i Komunia św. ogólna, ostatnia nauka, *Ciebie Boże chwalimy*. APPB, Przemówienia na zebraniach Stowarzyszenia Dzieci Maryi i rekolekcje dla tychże w Chełmnie w latach 1898-1910, sygn. Plc III, 15, k. 4v.

¹¹⁴ Tamże, sygn. Plc III, 15, k. 5-8v.

¹¹⁵ Tamże, k. 9-12v.

¹¹⁶ Tamże, k. 13-16.

¹¹⁷ Tamże, k. 16v-20v.

¹¹⁸ Tamże, k. 21-24.

¹¹⁹ Tamże, k. 24v-28.

¹²⁰ Tamże, k. 28v-30v.

Kontakt ks. Dominika ze Stowarzyszeniem Dzieci Maryi nie zakończył się wraz z jego odejściem z Chełmna. Także w Pelplinie, już jako wicerektor i ojciec duchowny w seminarium, podjął się dzieła duchowej formacji członkiń tej wspólnoty. Jego nauki i spotkania miesięczne tak głęboko pozostały w pamięci dziewcząt, że jeszcze po kilkudziesięciu latach niektóre z nich wspominały: „Młodym członkiniom zwłaszcza polecał, aby codziennie odmawiały trzy *Zdrowaś Maryjo* o wytrwanie w dobrym i zachowanie czystości panieńskiej. Na zebraniach często mawiał »Przez Maryję do Jezusa« (...). Członkinie garnęły się do tego nabożeństwa, bo każda chętnie słuchała jego pięknych i głębokich nauk»¹²¹.

Ksiądz Konstantyn Dominik, pełniąc funkcję ojca duchownego w Seminarium Duchownym w Pelplinie, nie tylko z urzędu, ale przede wszystkim z poczucia autentycznej troski o dobro i wzrost duchowy swoich podopiecznych kładł duży nacisk na rzetelne przygotowanie przyszłych kapłanów do służby Panu Bogu i bliźnim. W skład stałej formacji duchowej alumnów seminarium wchodziły rekolekcje wiosenne i jesienne, prowadzone najczęściej przez ojca duchownego, zwanego spirytuałem. Jedne z pierwszych rekolekcji, przeprowadzonych dla alumnów seminarium pelplińskiego, ks. Dominik oparł na przykładzie Zacheusza, który chciał spotkać się z Panem Jezusem. Na podstawie Łukaszeckiego opowiadania o Zacheuszu ukazał, jaki jest cel rekolekcji, jakie trzeba spełnić warunki, by ów cel uzyskać i jakie są skutki takich duchowych ćwiczeń. I tak celem rekolekcji jest stanąć przed Jezusem, widząc w nim naszego sędziego, Zbawiciela, Pana i Mistrza¹²². Aby to mogło nastąpić, trzeba za Zacheuszem pokonać przeszkody, które przysyłają człowiekowi Jezusa „różne zajęcia, roztargnienia, błędy, grzechy”. Wchodząc na drzewo, ponad to, co przysyłania, oczekuje na spotkanie z tęsknotą, z uwagą, wpatrzony w zbliżającego się Pana¹²³. Skutkiem dobrze przeżytych rekolekcji winno być nawrócenie się, tak jak to miało miejsce w przypadku celnika Zacheusza¹²⁴.

Z jesiennych rekolekcji, które odbyły się w dniach 1-4 października 1925 r., zachował się plan zawierający tytuły poszczególnych nauk. Ksiądz

¹²¹ ADP, Relacje..., Relacja Marii Kamińskiej, członkini pelplińskiego Stowarzyszenia „Dzieci Maryi”, z 6 II 1962 r., b.sygn.

¹²² APPB, Rozmyślania, egzorty i rekolekcje dla kleryków z czasów urzędowania w Seminarium Duchownym w Pelplinie na stanowisku Subregensa i Ojca Duchownego oraz Rektora z lat 1911-1929, sygn. Plc VI, 11, k. 1-1v.

¹²³ Tamże, k. 1v-2.

¹²⁴ Tamże, k. 2.

Konstantyn pierwszego dnia poruszał zagadnienia powołania kapłańskiego, służby dla Kościoła, świętości oraz walki duchowej. W drugim dniu duchowych ćwiczeń w czterech konferencjach przybliżał alumnom zagadnienia dotyczące cnoty, wiary, pobożności, modlitwy, ducha ofiary i spowiedzi. W sobotę 3 października wygłosił trzy nauki o ukochaniu swego mieszkania, o śmierci, o Sercu Pana Jezusa i o Matce Bożej. Ostatniego dnia, niejako na podsumowanie, mówił o Eucharystii¹²⁵.

Oprócz rekolekcji do stałych punktów pobożnych ćwiczeń należały poranne modlitwy z półgodziną medytacją i Mszą św., podczas której, począwszy od 1919 r., klerycy codziennie mogli przystępować do Komunii św. Ksiądz Konstantyn Dominik przeprowadzał medytację na dwa sposoby. Dla alumnów młodszych roczników on sam przygotowywał gotowe punkty do medytacji, a nawet udało się odnaleźć zachowane treści do punktów, które najprawdopodobniej odczytywał niewprawionym jeszcze w tę sztukę myślniej rozmowy z Bogiem klerykom¹²⁶. Korzystał przy tym m.in. z rozważań ks. Józefa Sebastiana Pelczara¹²⁷. Ksiądz Konstantyn, w przygotowanym w formie spisanej rozmyślaniu, na pierwszym miejscu zamieszczał w jednym lub dwóch zdaniach zasadniczy temat medytacji, niekiedy zawierający urywek z Pismą Świętego. Następnym punktem była krótka modlitwa lub wezwanie, stanowiące jak gdyby zamknięcie czasu modlitwy myślniej. Nieco niżej, w zachowanych materiałach, zapisywał treść całego rozmyślenia¹²⁸. Nieco inny model obowiązywał starszych kleryków. Ci samodzielnie przygotowywali medytacje, opierając się na polecanych przez ojca duchownego podręcznikach Hamona, Chaignou'a, Vercruysse'a i Möschlera¹²⁹. Ten sposób prowadzenia rozmyślań przedstawiony na pierwszym zjeździe Związku Zakładów Teologicznych w 1921 r. został przyjęty za ogólnopolski¹³⁰.

Jednym ze środków formacji seminaryjnej były także egzorty ojca duchownego i wicerektora w jednej osobie. Zapewne dlatego też niektóre zachowane po ks. Dominiku spisane przedłożenia, kierowane do kleryków,

¹²⁵ Tamże, sygn. Plc VI, 18, b, pag.

¹²⁶ Tamże, sygn. Plc VI, 6, s. 151-172.

¹²⁷ Tamże.

¹²⁸ Tamże.

¹²⁹ *Pamiętnik pierwszego zjazdu Związku Zakładów Teologicznych w Polsce pod wezwaniem św. Jana Kantego odbytego we Włocławku 30 X-1 XI 1921*, Włocławek 1922, s. 47.

¹³⁰ Tamże; zob. J. Walkusz, *Duchowieństwo katolickie...*, s. 113-114.

w początkowej części mają charakter bardziej ogólnoinformacyjny, a następnie, jak zresztą większość innych, bardziej widoczny jest rys szlifów duchowych, dzięki którym spirytuał, jak wytrawny rzemieślnik obrabiający diamenty, tworzył brylanty kapłańskiego wnętrza. Wśród podawanych alumnom informacji jakby stałą rubryką były treści z kolejno ukazujących się miesięczników diecezjalnych¹³¹ lub informacje z życia Kościoła w kraju i za granicą¹³², a także wspomnienia z kalendarza liturgicznego¹³³, które miały być obchodzone w najbliższym czasie, czy zachęty do podejmowania specjalnych modlitw, np. nabożeństwa do Ducha Świętego¹³⁴. Egzorty o charakterze formacyjnym generalnie skupiały się na zagadnieniach dotyczących życia wewnątrzseminaryjnego¹³⁵, kapłaństwa¹³⁶, dążenia do świętości wspieranego wzorami świętych patronów¹³⁷ oraz, zwłaszcza przed wakacjami, dobrego spędzania czasu wolnego¹³⁸.

Seminarium w mowach ojca duchownego jawi się jako Boże pole, na którym posiane zostają obficie, przez samego Pana Boga, ziarna Jego Słowa, które mają wydawać mnogi plon¹³⁹. Przypomina równocześnie o konieczności wyrażania wdzięczności Bogu za dar powołania kapłańskiego, które może się rozwijać w seminaryjnych murach strzegących przed niebezpieczeństwami świata. Seminarium nie jest „smutną, nieznośną pustynią pełną cierpień i ofiar – raczej miejscem błogosławieństwa i łask, i pokoju, jakiego świat dać nam nie może”¹⁴⁰. Podkreślał i przypominał swoim podopiecznym, że seminarium jest miejscem, gdzie można się łatwiej uświęcić. „Dni w seminarium to czas, o którym apostoł mówi: *Tempus acceptabile* – *res salutis* – dni łaski i zbawienia, wszystkie poświęcone religii, Bogu i uświęceniu duszy. Codzienne ćwiczenia, rozmyślanie, rachunek sumienia, wystawienie Najświętszego Sakramentu, wykłady profesorów, przykład dobrych, świątobliwych kolegów to zaiste *Locus, in quo stas, terra sancta* (Exod 3,5). To krzak gorejący, z którego Pan do swoich przyszłych sług

¹³¹ Tamże, sygn. Plc VI, 2, s. 131, s. 148, s. 151.

¹³² Tamże, s. 145, s. 150.

¹³³ Tamże, s. 131, s. 145, s. 150.

¹³⁴ Tamże, s. 131.

¹³⁵ Tamże, s. 120-125, s. 135-138, s. 145-147.

¹³⁶ Tamże, s. 108-113, s. 126-128, s. 132-134, s. 139-142, s. 143-145, s. 150-155, s. 170-172.

¹³⁷ Tamże, s. 118-120, s. 126-128, s. 150-155.

¹³⁸ Tamże, s. 129-131.

¹³⁹ Tamże, s. 120.

¹⁴⁰ Tamże, s. 121-122.



28. Pamiątkowe zdjęcie profesorów seminarium i neoprezbiterów wyświęconych w Pelplinie 28 czerwca 1925 r.

– kapłanów – przemawia i serca rozgrzewa; to tu nowy raj na ziemi z różnicą, że w pierwszym Adam i Ewa stracili niewinność, my ją odzyskujemy, gdy ją się straciło; to nowy wiecznik, gdzie nas Chrystus Pan zgromadził (...)”¹⁴¹. W jednej z egzort ks. Konstantyn za wzór życia seminaryjnego podał alumnom przykład życia Świętej Rodziny. Zachęcał wówczas swoich słuchaczy do skupienia, pokoju i milczenia, cech, które charakteryzowały członków domu nazaretańskiego¹⁴². Seminarium, jak dom Świętej Rodziny, ma być miejscem subordynacji, chrześcijańskiego posłuszeństwa, wzajemnego budowania się i szacunku¹⁴³.

Seminarium, które jest sercem diecezji, ma przygotowywać świętych kapłanów, którzy będą nieść Chrystusa wiernym. Aby to było możliwe, przyszli prezbiterzy już w seminarium, albo przede wszystkim w seminarium, powinni się starać, aby być „świecą gorejącą i świecącą”¹⁴⁴. Tak, by kiedyś po latach wytężonej pracy na niwie Pańskiej, „na grobie naszym

¹⁴¹ Tamże, s. 123-124.

¹⁴² Tamże, s. 135.

¹⁴³ Tamże, s. 136-137.

¹⁴⁴ Tamże, s. 139.

można tak zapisać: *Gorejący dla chwały Bożej i zbawienia dusz, świecący życiem świętobliwym, blaskiem cnót*¹⁴⁵. W jednej z egzort ks. Dominik dokonuje porównania serca kleryka – przyszłego kapłana – do wiecznej lampki. Ucząc się od niej, trzeba ukochać samotność serca, z sercem jak z lampką, która jest ze szkła, trzeba się bardzo ostrożnie obchodzić, by jej nie stłuc¹⁴⁶. „Wieczna lampka otwarta u góry, by dochodziło do płomienia powietrze, okalana szkłem, by oliwa nie wypłynęła. Tak z naszym sercem”¹⁴⁷. Lampa nie płonie, jeśli brakuje w niej oleju. Olejem serca jest, według Dominika, duch ofiary, zaparcia się. Płomień kleryckiego serca potrzebuje knota dobrych intencji. Serce, jak klosz lampy, musi być czyszczone, by skuteczniej siało światłem dookoła. Konieczny jest więc codzienny rachunek sumienia, żal, pokuta, dobre rozmyślanie. Serce przyszłego księdza, jak wieczna lampka, zawsze musi być przed tabernakulum, gdzie mieszka Bóg¹⁴⁸. Ksiądz Konstantyn zwykł powtarzać, że „kto chce innych zapalać, sam musi płonąć”¹⁴⁹. Pelpliński spirytuał po latach wytężonej wychowawczej pracy podawał swoim wychowankom gotowy spis cnót, które winny zdobić młodego lewitę. Należą do nich: szczerość, otwartość, rzetelność, czystość, sprawiedliwość w czynach, ale i w myślach. Ma w mądrości i roztropności dążyć do świętości, mężnie dbając o dobro powierzonej mu owczarni¹⁵⁰. Środkami niezbędnymi do zdobywania i wzrastania w tych cnotach są gorliwa, wytrwała i ciągła praca nad sobą oraz konieczność zwalczania błędów przeciwnych cnotom. Nie można także w tym procesie doskonalenia zapominać o proszeniu o pomoc Pana Boga¹⁵¹.

¹⁴⁵ Tamże.

¹⁴⁶ Tamże, s. 139.

¹⁴⁷ Tamże, s. 140.

¹⁴⁸ Tamże, s. 140-142.

¹⁴⁹ Relacja ks. prof. Anastazego Nadolnego z Pelplina, z dnia 25 III 2010 r., wspominającego swoje rozmowy z ks. Bernardem Sychtą, który za biskupem Dominikiem zwykł powtarzać tę sentencję; J. Walkusz, *Piastun słowa. Ks. Bernard Sychta 1907-1982*, Gdańsk-Pelplin 1997, s. 29.

¹⁵⁰ Tamże, s. 152-153.

¹⁵¹ Tamże, s. 153-155.